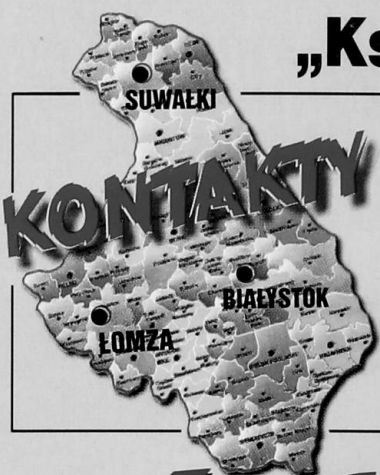


Wygrali z potentatem! • Pomoc dla poszkodowanych przez III Rzeszę

„Księżniczka” w łóżku • Najlepszy Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



DACHY

blachodachówka **SUPER CENY!!!**

TRAFFIC RYNNY GRATIS!

Łomża tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
Zambrów tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188
www.traffic-blachy.pl

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ **FIAT**

JEDYNA W REGIONIE ŁOMŻYŃSKIM

PROFESJONALNA NAPRAWA WSZYSTKICH MAREK

BLACHARSTWO

LAKIERNICTWO

MECHANIKA

ELEKTROMECHANIKA

OPONY

montaż i wyważanie gratis!

HOLOWANIE 24 h - SAMOCHODY ZASTĘPCZE

AUTO Depczyński (przy Salonie KIA MOTORS)

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 32, tel./fax (086) 216-51-87

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!

Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

KONTAKTY

Nr 47 (1307)

20 LISTOPADA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Do sądu w Łomży przyjechała sama. Tak, jak w sierpniu 2004 roku, gdy sama przyjechała na posterunek policji w Szumowie, żeby oznajmić: „Zabiłam męża. Nie mogłam już dłużej tego wytrzymać...”.

Są zdolni, pracowici, ambitni. Wiedzą, że droga do dobrego życia wiedzie przez dobre wykształcenie. Dobre gimnazjum, dobre liceum, dobrą uczelnię wyższą.

Kocham
łomżyńską publiczność

Chioma
Chimezie

Elita

avante®

ZADZWOŃ

UMÓW SIĘ

POMIAR

GRATIS

OKNA „BEZ KANTÓW”

tel. (086) 217 42 68



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 219 01 97

TERAZ **MEBLE FORTE**

**TANIEJ
NAWET DO 50%**

MEBLUX
SALONY MEBLOWE

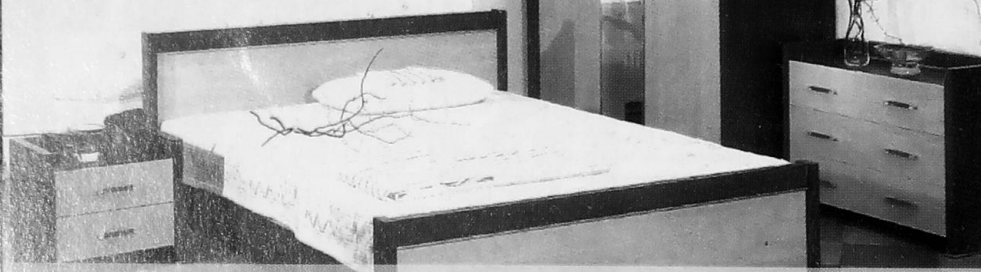
Łomża ul. Żabia 4, tel. 216 02 17

Łomża ul. Wojska Polskiego 57, tel. 216 98 65

dojazd od
ul. Spokojnej

MEBLE RUMINSKI

Łomża
ul. Poligonowa 22
tel. 218-38-40



Materace ortopedyczne • Łóżka • Sypialnie
www.ruminski-meble.com.pl

Normstahl BRAMY GARAŻOWE

BRAMA
SEGMENTOWA
Z AUTOMATEM
ZA 2350*
PLN



Dystrybutor:

KAROLINKA

18-400 Łomża, ul. Stacha Konwy 15
tel. 212-53-21, kom. 0-502-516-879

* Cena netto bramy segmentowej g30 o wymiarach 2300x2000mm, model Line w kolorze białym lub brązowym, z automatem Normstahl (+2 piloty).
Inne typy, modele i wielkości w równie atrakcyjnych cenach.

ALUSTIC OKNA DRZWI BRAMY

OFERTA:

- stolarka okienna i drzwiowa - PCV, aluminium
- drzwi wewnętrzne - PORTA, INTERDOOR, POL-SKONE, DRE
- drzwi zewnętrzne - GERDA, NICEWICZ, EURONORD
- bramy garażowe segmentowe, uchylne - HÖRMANN, WIŚNIEWSKI
- bramy przemysłowe
- automatyka do bram - NICE
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- wyceny, pomiary, transport
- profesjonalny montaż

GEALAN
Systemy okienne

HÖRMANN
Bramy - Drzwi - Napędy

METALPLAST
BIELSKO SA

PORTA
DRZWI

nice

GERDA

iq
SYSTEMY
OKIENNE



AIG
sprzedaż na
raty

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9; 18-421 Piątnica; tel. (0-86) 219 18 86; fax. (0-86) 219 19 13
Centrum Obsługi Klienta: ul. Dworna 1; 18-400 Łomża; tel. (0-86) 219 84 73, 219 84 74; fax. (0-86) 218 95 02
Biura Handlowe: Łambrow ul. Kosciuszki 21 tel/fax. (0-86) 2/1 0/ 04; Białystok ul. Legionowa 28 lok. 4 tel. (0-86) /48 52 31

Ford Focus motoryzacyjna oferta roku

MONDEO UPUST do 20 600,-
FOCUS UPUST do 10 600,-
FUSION UPUST do 7 650,-
FIESTA UPUST do 5 100,-



Akcja Dotacja

Akcja Dotacja zatacza coraz szersze kręgi! Oferty Forda Transita i Forda Mondeo przyczyniły się już do rozwoju przedsiębiorczości. Teraz do Akcji wkracza jeszcze Ford Focus. Sprawdź też naszą ofertę dla Klientów indywidualnych.

Ford Focus. Akcja Dotacja



Oferta limitowana. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Focus Duratec 1.6 Ti VCT, w wersji Trend, Sport - 6.4 l/100 km, 155 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszaniny). Zdjęcie przedstawia samochód Ford Focus w wersji FX Gold z wyposażeniem opcjonalnym.

OLDAR sp. j. OSTROŁĘKA

ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b
tel. (0-29) 760-68-85
fax (0-29) 760-56-97

Zatrzymaj lato we wspomnieniach!

Zamów komplet
zdjęć* z wakacji,
dostaniesz od nas
album do zdjęć

za 50% ceny!



* komplet zdjęć = 30 zdjęć w rozmiarze 10x15 cm

Kodak express Cyfrowy Świat

ŁOMŻA, GALERIA STOKROTKA, AL. PIŁSUDSKIEGO 14A, TEL. 0*86 216 80 90

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

2005

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy
Obróbka zdjęć barwnych:
Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

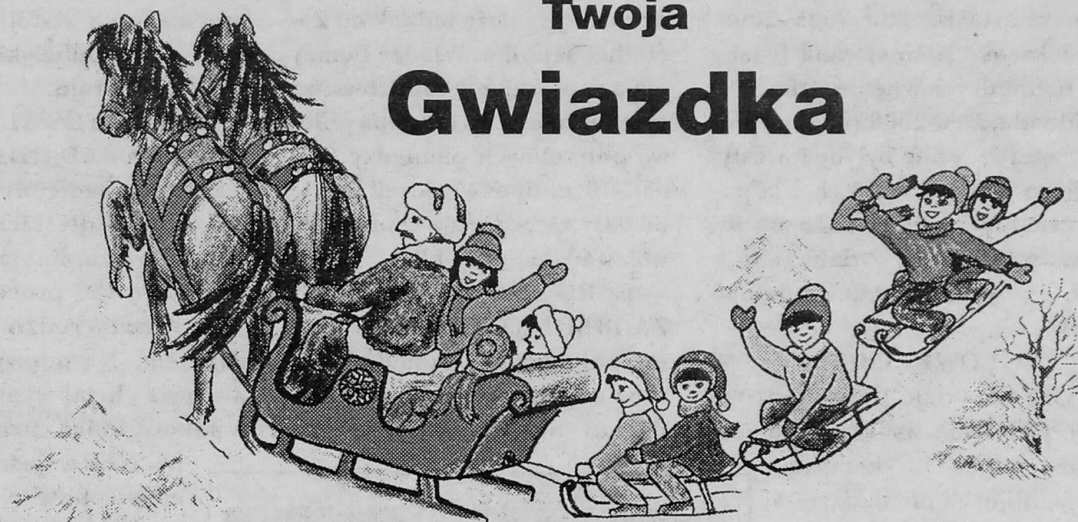


odetchnij popatrz
spadają z obłoków
małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia
a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju
i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

JAN TWARDOWSKI

Specjalny dodatek „mikołajkowy” w „Kontaktach” z 4 grudnia!

Twoja Gwiazdka



Towarzystwo Wiedzy Powszechnej OR w Łomży

- proponuje absolwentom 8-klasowej szkoły podstawowej lub szkoły zasadniczej zawodowej możliwość ukończenia 3-semestralnego, eksternistycznego Liceum Ogólnokształcącego z możliwością składania egzaminu dojrzałości wg starej formuły. Zajęcia będą prowadzone 2 razy w miesiącu (sobota, niedziela) w następujących obiektach szkolnych: Gimnazjum w Zabelu k. Kolna, Gimnazjum w Turośli i Gimnazjum w Piątnicy.

Zapisy prowadzą sekretariaty poszczególnych szkół, a szczegółowych informacji udziela Biuro TWP w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. (086) 216-45-62.

- organizuje kurs przygotowujący do egzaminu maturalnego wg starej formuły dla osób mających ukończoną szkołę średnią przed 2002 r. Nauka obejmuje nauczanie przedmiotów: język polski, historia lub matematyka (po LO język obcy — ustny) w wymiarze 264 h. Przewidziana możliwość złożenia matury w styczniu lub maju. Zajęcia będą realizowane w przeciągu 6 miesięcy — 2 razy w miesiącu (sobota, niedziela) w budynku II LO w Łomży i LO w Wysokiem Mazowieckiem.

Zapisy przyjmuje kancelaria obu szkół i biuro TWP.

- organizuje kurs intensywnej i szybkiej nauki języka angielskiego dla nauczycieli matematyki, fizyki, chemii i biologii. Znajomość języka angielskiego, jak zapewnia Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, umożliwia tym nauczycielom podjęcie pracy pedagogicznej w krajach Unii Europejskiej. Zapisy przyjmuje sekretariat III LO w Łomży, ul. Senatorska, tel. 216-67-20 oraz biuro TWP w Łomży.

Spotkanie organizacyjne chętnych na kurs języka angielskiego odbędzie się 1 grudnia br. w budynku III LO w Łomży ul. Senatorska, o godzinie 17.00.



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

KONTAKTY



REKORDOWY BUDŻET WOJEWÓDZTWA w roku 2006. Według wstępnych przymiarek, Sejmik i Urząd Marszałkowski będą dysponować około 180 milionami złotych, z których 34 mln przeznaczone mają być na inwestycje (głównie drogowe, ale także na budowę lotniska, opery, zakup kolejnego szynobusu).

ŁOMŻA Z AMBITNYM PROJEKTEM: ponad 286 mln złotych na inwestycje zamierza wydać Łomża, według Wieloletniego Planu Inwestycyjnego miasta na lata 2005–2009. Większość finansowana byłaby z pieniędzy zewnętrznych. Plan zakłada, że w 2006 roku w Łomży zrealizowane byłyby inwestycje za około 70 mln zł. Dla porównania: w 2004 roku na inwestycje Łomża wydała 15 mln zł, a w tym ma wydać ponad 30 mln.

CZOŁOWE MIEJSCE W POLSCE daje województwu podlaskiemu wskaźnik dotychczasowego wykorzystania unijnych pieniędzy: 85 procent kwot, przewidzianych na zadania, które powinny być zrealizowane do końca 2006 roku. Średnia krajowa jest dwukrotnie niższa. Pieniądze (110 milionów euro) posłużyły na budowę dróg, wodociągów, kanalizacji, budowę i modernizację obiektów oświatowych, sportowych i służby zdrowia, rozwój informatyzacji i turystyki.

DROGA EKSPRESOWA OD GRANICY Z LITWĄ przez Suwałki i Białystok do Rzeszowa znalazła się wśród priorytetowych zadań, które przedstawił na pierwszym spotkaniu z dziennikarzami nowy minister transportu i budownictwa Jerzy Polaczek. Minister nic natomiast nie wspomniał o planach budowy Via Baltica, czy drogi nr 8 z Warszawy przez Białystok do Augustowa.

W SEJMOWYCH KOMISJACH RZĄDZĄ podlascy posłowie: Eugeniusz Czykwin z SLD kieruje komisją mniejszości narodowych i etnicznych, a Janusz Wójcik z Samoobrony, komisją kultury fizycznej i sportu.

MINISTER ROLNIC-

TWA KRZYSZTOF JURGIEL ZABIERA do Warszawy swoich białostockich współpracowników. Elżbieta Kaufman-Susko, radna Sejmiku Wojewódzkiego, została szefową gabinetu politycznego ministra, a Paweł Szrot, pracownik biura parlamentarnego Krzysztofa Jurgieła, jego asystentem.

PIENIĄDZE NA MODERNIZACJĘ STADIONU W ŁOMŻY uwzględniła w planach na przyszły rok Komisja Sportu Sejmiku Wojewódzkiego. Ostateczne decyzje zależą jednak od Zarządu i Sejmiku. Władze Łomży mają zapewnienie ministerstwa sportu, że miasto otrzyma połowę potrzebnych pieniędzy (ponad 10 milionów), jeżeli swoje udziały zadeklarują samorządy wojewódzki i miejski.

OŚRODEK NARCIARSKI ZA 18 MILIONÓW ZŁOTYCH ma powstać na Jasionowej Górze nad jeziorem Szelment niedaleko Suwałk. Gotowa jest

już dokumentacja. Urząd Marszałkowski wykupił 9 hektarów gruntów. W przyszłym roku na polodowcowym wzniesieniu powstanie pięć różnej długości i trudności tras dla narciarzy i snowboardzistów, oświetlonych i wyposażonych w sprzęt do sztucznego zaśnieżania. Większość kosztów pokryta zostanie z funduszy unijnych.

17 NOWYCH KANONIKÓW KAPITUŁY KATEDRALNEJ w Łomży i kapituły kolegiackiej w Myszynie mianował biskup łomżyński Stanisław Stefanek w związku z jubileuszem diecezji. Wśród mianowanych są ks. Krzysztof Jurchak, dyrektor diecezjalnego Radia Nadzieja, oraz kapłani pracujący na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i poza granicami kraju.

ZBOJKOTOWALI KONKURS NA BADANIA profilaktyczne lekarze rodzinni, zrzeszeni w podlaskich strukturach Porozumienia Zielonogórskiego (80 procent wszystkich lekarzy rodzinnych). Ich zdaniem, Narodowy Fundusz Zdrowia chciał wymusić pracę w soboty, które chcą mieć wolne. NFZ wyjaśnia, że praca w sobotę nie była warunkiem, a jedynie możliwością, na którą dostać dodatkowe punkty.

BEZPRECEDENSOWA SPRAWA prowadzenia samochodu pod wpływem narkotyków trafiła do sądu w Suwałkach. Oskarżonym jest Krzysztof P. (27 lat), który w lipcu w miejscowości Rutka-Tartak wjechał na chodnik w grupę mężczyzn. Jednego zabił, drugiego poważnie poranił. Był pod wpływem amfetaminy.

4,06 PROMILA ALKOHOLU! miał rowerzysta, zatrzymany przez policjantów w Grajewie.

BYŁ DZIENNIKARZEM i z pisarzem Edwardem Redlińskim współtwórcą Konfederacji Szlachty Zagrodowej w Białymstoku. Jerzy Kwaczyński zmarł nagle. Miał 66 lat.

BIESIADA ZE SŁOWEM: na literacki wieczór z Zenonem Faszyńskim, laureatem około 20 ogólnopolskich konkursów, zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży w piątek, 18 listopada 2005 roku (godz. 17.00) do Oddziału dla Dzieci MBP (ul. 3 Maja 6 a).

ZNAKI CZASU

- Jeśli pacjent nie przeżyje pierwszych 12 godzin na oddziale intensywnej terapii, szpital nie dostanie pieniędzy za leczenie; takie zasady finansowania leczenia ciężko chorych zapowiedział Narodowy Fundusz Zdrowia. Mogłoby to prowadzić albo do zadłużenia szpitali, gdyby lekarze ratowali życie, nie oglądając się na przepis, albo stosowania cichej eutanazji.

- Ostatni kontyngent polskich żołnierzy nie wróci z Iraku na początku przyszłego roku, jak zapowiadał rząd Marka Belki. Nowy rząd nie zamierza wycofać wojska, lecz zmniejszyć liczbę żołnierzy z 1400 do 1000.

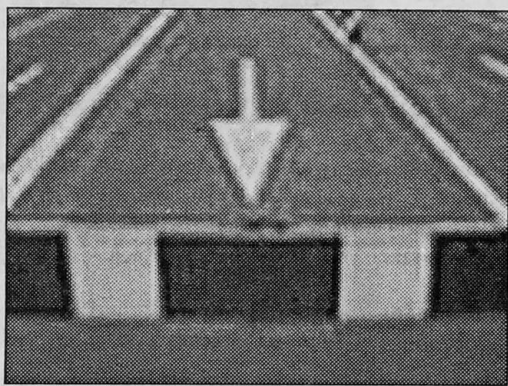
- Skargę do premiera i prezydenta elekta na ministra skarbu napisała zachodniopomorska „Solidarność”. Minister zapowiedział przyspieszenie prywatyzacji i skrytykował długoletnie gwarancje socjalne dla pracowników. „Co to ma wspólnego z programem PiS, głoszonym w kampanii wyborczej”, pytają oburzeni związkowcy.

- Instytut Kardiologii w Aninie, jako pierwszy szpital w Polsce, chce otworzyć filię w Algierii. Lekarze w Aninie zarabiają 3 tys. zł, w Algierii będą zarabiać trzy razy więcej.

- O przywrócenie matematyki na maturze zaapelowało ponad stu rektorów najważniejszych uczelni w kraju. „Bez obowiązkowej matematyki na maturze młodzież nie ma motywacji, aby się jej uczyć. Wkrótce zabraknie nam osób, które będą w stanie studiować nauki techniczne, wspierające przemysł”, uważa prof. Tadeusz Luty, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

- Po powrocie do łask hirudoterapii (leczenie przy pomocy stawiania pijawek) w Namyślowie powstała ferma pijawek; jedna kosztuje 18,30 zł.

- Prezydent Aleksander Kwaśniewski został uznany za najseksowniejszego polityka. 56 proc. Polaków jest zadowolonych z seksu, 46,6 proc. chce legalizacji prostytucji, wynika z raportu Dureksa.



Szlaban na eksport

Od poniedziałku, 14 listopada, polskie firmy nie mogą eksportować do Rosji zbóż, owoców ani drewna. To już drugi, po zakazie eksportu mięsa, cios zadany polskiej gospodarce. Rosyjskie Ministerstwo Rolnictwa wstrzymało polski eksport, uzasadniając „masowym naruszeniem przez stronę polską rosyjskich wymogów fitosanitarnych i weterynaryjnych przy dostawach”. Z tym zarzutem zgodził się częściowo polski minister spraw zagranicznych Stefan Meller, który gościł w Moskwie, by wyjaśnić sprawę.

Krzysztof Jurgiel, minister rolnictwa z Białegostoku, natychmiast powołał specjalną komisję do zbadania eksportu naszych firm do Rosji. Jej zdaniem, przypadki fałszerstw czy błędów w dokumentach eksportowych są incydentalne. „Chcę spotkać się z rosyjskim ministrem rolnictwa i porozmawiać o zniesieniu zakazów”, powiedział minister. Wierzy, że po wyjaśnieniach zakazy zostaną cofnięte. To dla ministra z Podlaskiego pierwsza poważna sprawa do załatwienia.



Dla przedsiębiorców

„Rola przedsiębiorców w rozwoju województwa podlaskiego” to temat spotkania samorządu województwa z przedsiębiorcami, organizacjami gospodarczymi i mediami w czwartek (17 listopada) o godz. 11.00 w sali posiedzeń Sejmiku przy ul. Wyszyńskiego 1. Urząd Marszałkowski przedstawi plan promocji województwa z ofertą dla firm, informację o konkursie „Teraz Polska”, plan promocji inwestycyjnej z rozstrzygnięciem konkursu „Grunt na medal” oraz Strategię Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020.

Za dużo dla prezydenta

Wojewoda podlaski unieważnił podwyżkę pensji prezydenta Łomży. 26 października radni Rady Miejskiej przyznali Jerzemu Brzezińskiemu 2000 zł dodatku funkcyjnego. Według przepisów, maksymalny dodatek może wynosić 1920 zł, czyli był o 80 zł za duży.



Pogrzeb premiera

Pogrzeb ostatniego premiera RP na uchodźstwie Edwarda Szczepanika odbył się w jego rodzinnych Suwałkach. Urnę z prochami szefa rządu londyńskiego w latach 1986–1990 przywieźli do kraju jego dzieci, mieszkające w Wielkiej Brytanii. Edward Szczepanik urodził się w 1915 roku. Na emigracji znalazł się po wojnie. Był znanym ekonomistą, doradcą rządów kilku państw oraz ONZ. W uroczystościach pogrzebowych wzięło udział wiele znanych osobistości, m.in. Leszek Balcerowicz, a listy nadesłałi prezydent, marszałek Sejmu i premier.

Na zdjęciu: Edward Szczepanik

Łapówka z miłości do Klubu?

— Z sercem zajęłabym się tą sprawą, ale zawiadomienie o próbie przekupstwa sędziego nie wpłynęło. Słyszałam komentarze oburzonych kibiców, że podobno piłkarze Mlekovity nie wykorzystali szansy — mówi prokurator Maria Grabowska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Wysokim Mazowieckiem.

Sylwester Rasmus z Torunia, sędzia główny ostatniego meczu Mlekovity Wysokie Mazowieckie z Ceramiką Paradyż, został podobno przed grą poproszony przez nieznanego mu kibica na boisko, aby „uzgodnić pewne kwestie techniczne”. Wtedy otrzymał jednoznaczny propozycję: „trójkę za jedynkę”, co znaczyło trzy tysiące złotych łapówki za wygraną Mlekovity. Sędzia łapówki nie przyjął i od razu powiadomił asystentów oraz obserwatora spotkania, który przyjechał na mecz z Lublina.

Mecz zakończył się remisem. Polski Związek Piłki Nożnej, po zapoznaniu się z relacją sędziego Rasmusa, zapowiedział, że sprawę przekaże prokuraturze. Do

środy, 16 listopada, do Prokuratury Rejonowej w Wysokim Mazowieckiem nie wpłynęło zawiadomienie PZPN.

Za śmierć gimnazjalisty

Surowe kary więzienia w zawieszeniu i dwóch lat zakazu wykonywania zawodu dla lekarza i pielęgniarki z Łap orzeczone przez sąd pierwszej instancji utrzymał w mocy białostocki sąd okręgowy. Oboje prokuratura oskarżyła o zaniedbanie, którego efektem była śmierć ucznia gimnazjum (16 lat) w Wyszakach w lutym ubiegłego roku. Chłopak podczas lekcji potknął się w klasie i uderzył głową o ławkę. Udzielający mu pomocy lekarz i pielęgniarka uznali uraz za niegroźny i po ogólnym opatrzeniu odesłali do domu. Po kilku godzinach gimnazjalista zmarł na skutek krwiaka wewnątrz czaszki. Uzasadniając wyrok, sąd uznał, że oskarżonych zgubiło rutynowe podejście do pacjenta.

Gorączka złota

Weszli do sklepu jubilerskiego w centrum Białegostoku. Starsza pani (lat 70) chciała obejrzeć złote obrączki. Włożywszy kolejną na palec, nagle oświadczyła, że kiedyś, właśnie tutaj, sprzedano jej obrączkę „podrobioną”, więc teraz, jako zadośćuczynienie, weźmie sobie tę, którą przymierzyła.

Zrobiło się zamieszanie, mąż kobiety „uolotnił się” ze sklepu. Ona wybiegła tuż za nim i rzuciła się do ucieczki. W pogonь ruszyła jedna z ekspedientek. Najpierw była szarpanina, a potem siarczyste policzki wymierzone sprzedawczyni przez dziarską staruszkę. Na pomoc koleżance pospieszyła druga sprzedawczyni. Wspólnymi siłami obezwładniły złodziejkę i przekazały wezwanym policjantom.

znaczyłem na 23 listopada — poinformował Jurski. (MK)

Na zdjęciu: trwa protest w łomżyńskim pogotowiu w obronie dyrektora

Łączenie stacji pogotowia odwołane, protest pracowników nie

Zarząd Województwa Podlaskiego odrzucił wniosek wicemarszałka Krzysztofa Tołwińskiego o połączenie stacji pogotowia ratunkowego w Białymstoku, Łomży i

go usprawnianie systemu ratownictwa przez lepszą koordynację pracy stacji pogotowia w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — powiedział marszałek Janusz Krzyżewski.



trzeba, zaostrzymy akcję do głódówki włącznie. Przyłączą się koledzy ze stacji w Suwałkach.

Antoni Jurski, przewodniczący Społecznej Rady WSPR w Łomży, otrzymał do zaopiniowania wniosek wicemarszałka Tołwińskiego w sprawie odwołania Wasilewskiego.

— We wniosku nie ma uzasadnienia, więc o nie poprosiłem. Wicemarszałek Tołwiński odpowiedział, że przedstawi je dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Wojciech Tomala na posiedzeniu Społecznej Rady, które wy-

Bronią dyrektora

Suwałkach w jeden podmiot z dyrekcją w Białymstoku. Przeciwno połączeniu od kilku tygodni protestowali pracownicy stacji w Łomży i Suwałkach. Protest zakończył się tylko w Suwałkach.

— Funkcjonowanie ratownictwa medycznego w Podlaskiem wymaga usprawnienia. Jednak argumenty, podane przez wnioskodawców, są niewystarczające do zaakceptowania tego projektu. Zarząd Województwa polecił Departamentowi Zdrowia Urzędu Marszałkowskie-

go usprawnianie systemu ratownictwa przez lepszą koordynację pracy stacji pogotowia w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — powiedział marszałek Janusz Krzyżewski.

— To oczywiste, że chcą zwolnić dyrektora za sprzeciwianie się koncepcjom Urzędu Marszałkowskiego — powiedział Kazimierz Borkowski z NSZZ „Solidarność” w łomżyńskim pogotowiu. — Nie dopuścimy do tego, jeśli będzie



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

lak. 5108

BIURO PISANIA PODAŃ

pozw, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

KONTAKTY





Mieszkańcy Łomży uczcili 11 listopada, w Święto Niepodległości, pamięć bohaterów walk o wolną Polskę i swoje miasto pod pomnikiem harcerzy Zie-

mi Łomżyńskiej przy ul. Polowej. Odbłyły się odprawa pocztów sztandarowych, apel poległych i wojskowa salwa honorowa. (MK)



Psi żywot podatkowy

2019 psów znajduje się na liście podatkowej Wydziału Skarbu i Budżetu Urzędu Miejskiego w Łomży. Czy kundlek, czy arystokrata, trzeba płacić: rocznie 51 złotych za psa mieszkającego w bloku, 41 złotych za mieszkającego na prywatnej posesji. Od tego obowiązku w roku 2005 uchyliło się 119 właścicieli (316 jest zwolnionych).

W roku 2005 łomżanie zarejestrowali 77 psów (głównie z powodu uśpienia), a zarejestrowali 120.

Raport:

- Archeologiczne odkrycia, dokonane podczas renowacji prezbiterium w łomżyńskiej katedrze, będzie można jeszcze w tym miesiącu obejrzyć na wystawie w Muzeum Północno-Mazowieckim. Na ekspozycję złoży się fotograficzna dokumentacja wykopali i znaleziska (fragmenty naczyń, dwie monety, gwoździe trumienne). Archeolodzy, pod kierunkiem prof. Macieja Czarneckiego z Warszawy, natrafili pod posadzką prezbiterium na 10 ceglanych krypt grobowych z różnych epok i kilka pochówków poza kryptami.

- XIII Łomżyńskie Dni Walki z Cukrzycą organizuje 26 listopada (sobota) w Szkole Podstawowej nr 10 w godz. 10.00–15.00 Zarząd Rejonowy Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łomży. Patronat honorowy: marszałek województwa podlaskiego, prezydent Łomży, starosta łomżyński. Wykłady lekarzy specjalistów, prezentacje firm farmaceutycznych, występy artystyczne.

- Około 3,5 mln zł otrzymała w tych dniach Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży z budżetu państwa na dokończenie remontu siedziby przy ul. Poznańskiej i zakup wyposażenia. O dotację, rzutem na taśmę, czyli na ostatnim posiedzeniu Sejmu minionej kadencji, wystarał się były poseł Mieczysław Czerniawski, przewodniczący Komisji Finansów Publicznych.

- Łucja Grzeszczyk, uczennica II LO im. M. Konopnickiej w Łomży, została jedną z pięciorga finalistów Konkursu Krasomówczego Szkół Średnich w Golubiu Dobrzyńskim. (MK)

Głos biznesu

Prowadzą własne firmy i od pół roku działają społecznie w Zarządzie Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Zamienili zamierającą organizację w prężne centrum promocji lokalnego biznesu.

Spotkaniami w różnych środowiskach zabiegają o przychylność dla przedsiębiorczości w Łomży. Zjednoczyli cztery organizacje gospodarcze w Forum Gospodarcze Łomży. Promują sukcesy łomżyń-

skich firm i pomagają im rozwiązywać problemy. Zdecydowaniem w upominaniu się o branie pod uwagę głosu przedsiębiorców wzbudza ją podejrzliwość władz miasta, czy nie chodzi im o zajęcie miejsca w ratuszu.



„Zależy nam na dobrej współpracy z prezydentem i Radą Miasta Łomży, i to na razie się nie udaje. Ale nie rezygnujemy z wypracowania stałych form konsultacji w sprawach gospodarczych i wymiany opinii. Będziemy próbować dalej”, zapowiedział prezes Izby Maciej Zajkowski. Do Izby wstąpiło ponad 20 nowych firm i obecnie liczba członków wynosi 112. (MK)

Na zdjęciu: Zarząd ŁIP-H (od lewej): Artur Filipkowski, Stanisław Kaczyński (wiceprezes), Maciej Zajkowski (prezes), Józef Kosiorek (wiceprezes) i Marek Żelazny

Bank Gospodarstwa Krajowego sprzedał akcje Pepeesu Prywatny do końca

Bank Gospodarstwa Krajowego sprzedał w tzw. transakcji pakietowej, czyli poza sesją, wszystkie akcje Pepeesu (10,4 proc.).

W kwietniu minister skarbu Jacek Socha wniósł posiadane jeszcze przez Skarb Państwa akcje Pepeesu (ponad 120 tys. sztuk) na fundusz statutowy BGK. Bank sprzedał je teraz w trzech pakietach po 60 zł sztuka, uzyskując 7,3 mln zł.

Nie wiadomo jeszcze, kto kupił akcje. Analitycy giełdowi zaraz po transakcji spekulowali, że być może trafiły do dużych akcjonariuszy łomżyńskiej spółki, ale do końca ubiegłego tygodnia informacja nie została potwierdzona.

Sprzedaż zakończyła, trwającą od 1999 roku, prywatyzację

Pepeesu. Obecnie jest to firma w 100 procentach prywatna, z kilkoma dużymi akcjonariuszami; największy, Józef Gierowski, poszukiwany przez prokuraturę w Lublinie listem gończym, posiada 21,4 proc. akcji.

Choć Pepees nie ma najlepszej sytuacji (w trzecim kwartale odnotował stratę netto 1,6 mln zł na produkcji skrobi, Zarząd jest w konflikcie z załogą na tle płacowym), rośnie wciąż cena jego akcji na giełdzie (przekroczyła 61 zł). Czy za wzrostem zainteresowania inwestorów łomżyńską firmą kryje się i tym razem, jak podczas rozpoczęcia prywatyzacji w roku 1999 przez NFI Jupiter, także browar, działający jako spółka zależna i uzyskujący ostatnio bardzo dobre wyniki? (MK)

Do „zetgeemu” przez park

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łomży został przeniesiony z ul. M. Skłodowskiej-Curie do budynku po zieleni miejskiej przy ul. Glogera róg Nowogrodzkiej.

W wyremontowanym budynku poprawiły się warunki obsługi interesantów. Kasa czynna jest

w godz. 8.00–14.00 (z przerwą 11.00–12.00). Jest tu także zaplecze socjalne pracowników grupy remontowej i konserwatorów „mieszkaniówki”, stolarnia, magazyny.

Dodatkowym walorem nowej lokalizacji jest to, że... droga wiedzie przez park! (MK)



Do sądu w Łomży przyjechała sama. Tak, jak w sierpniu 2004 roku, gdy sama przyjechała na posterunek policji w Szumowie, żeby oznajmić: „Zabiłam męża.

Nie mogłam już dłużej tego wytrzymać...”

7

Zabiła w nocy, gdy spał. Koło stodoły stał trzykilogramowy młot. Przyniosła go do domu. Uderzyła kilka razy w głowę.

Już nie bała się, że ich troje dzieci i ją utopi w przydomowym stawie, jak zapowiedział ostatniego w swoim życiu wieczoru. Nie bała się pięści, kopniaków, szarpania, popychania, wyzwisk, pogardliwych spojrzeń, lekceważenia, ośmieszania, nieustannych gróźb.

Wcześniej milczała. Przed rodzicami, mieszkającymi tuż za ścianą w jej rodzinnym domu w Kalinowie.

tak, że znalazła się w szpitalu...

W dzień poprzedzający desperacki poranek, niespodziewanie zjawiała się w domu siostry, mieszkającej w pobliskiej Srebrnej. „Dłużej już tego nie wytrzymam!”, rozplakała się. Wsiadła na rower i odjechała.

Rano Kalinowo poderwała niesamowita wieść.

dzieci i ja czujemy się bezpiecznie, ale to, co się stało, nie pozwala mi się tym cieszyć...

Opinia biegłych jest zgodna: Janina popełniła zbrodnię w stanie ograniczonej poczytalności, którego podłożem stały się lęk i depresja.

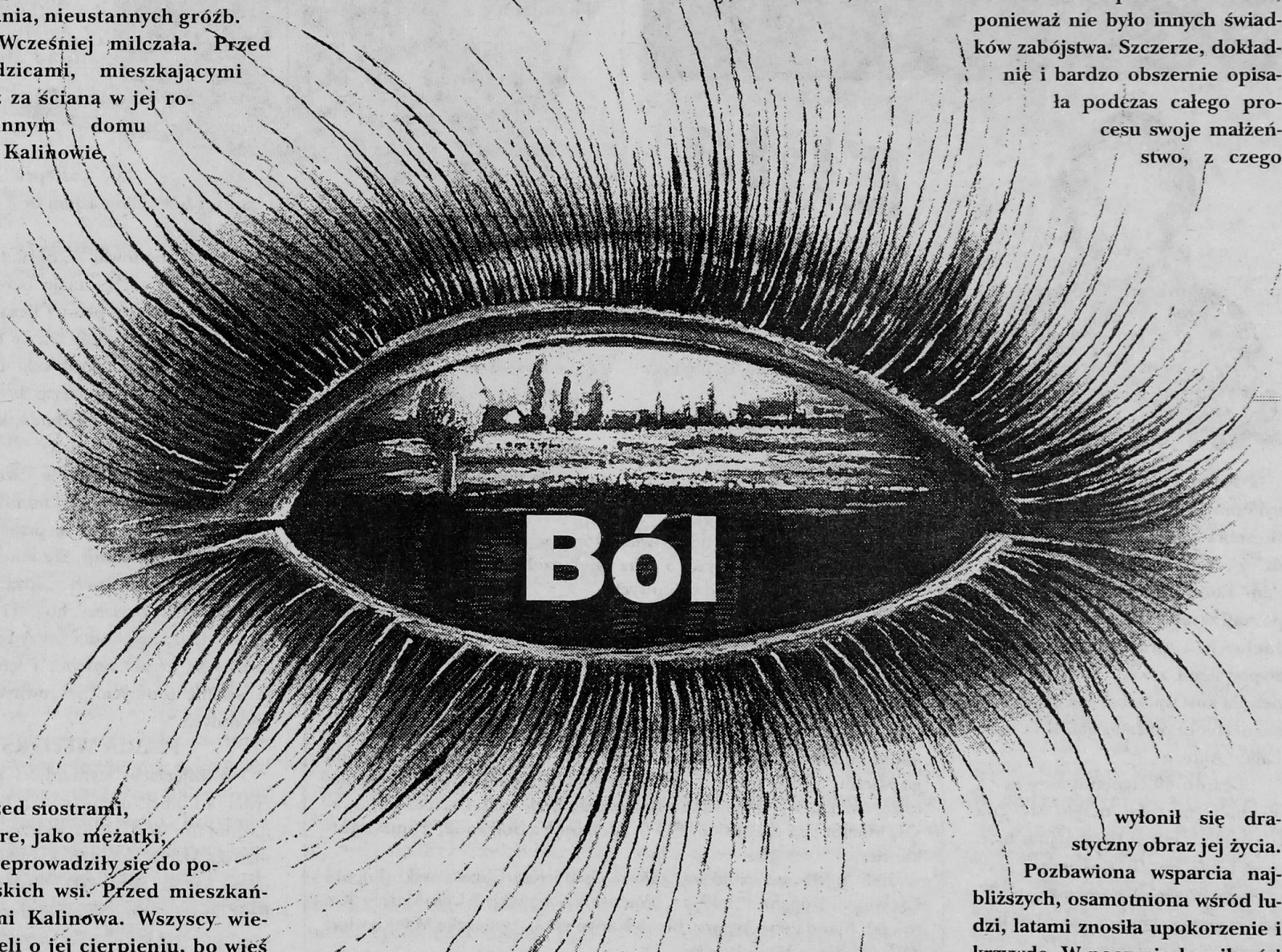
— Jaka ona nienormalna?! Zabiła i od razu poszła doć krowy! To znaczy, że wiedziała, co robić!

szczegółowe wyjaśnienia Janiny, dotyczące jej cierpienia. Wniosek: nadzwyczajne złagodzenie kary do 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Janina w ostatnim słowie: „Proszę o najniższy wymiar kary”.

Wysoki Sąd: 4 lata więzienia.

Sąd wziął, jako okoliczność łagodzącą, pod uwagę najistotniejszy fakt: Janina dostarczyła dowodów sama przeciwko sobie, ponieważ nie było innych świadków zabójstwa. Szczerze, dokładnie i bardzo obszernie opisała podczas całego procesu swoje małżeństwo, z czego



Przed siostrami, które, jako mężatki, przeprowadziły się do pobliskich wsi. Przed mieszkańcami Kalinowa. Wszyscy wiedzieli o jej cierpieniu, bo wieś to tylko jedenaście domów. Jednak nikt nie ingerował. Na jej życzenie.

Mąż, wykorzystując jej milczenie, z premedytacją i skutecznie izolował ją nie tylko od najbliższej rodziny, ale od wsi. Bita i poniewierana, wciąż nie pozwalała sobie pomóc. Żeby nie zadrażniać. Żeby nie wciągać w konflikt nikogo więcej.

Spróbowała odejść. Zabrała dzieci i wyjechała do kuzynki. Szukał, prosił, żeby wróciła, przyrzekał poprawę. Wróciła. I znowu zaczynało się piekło. Pod koniec lipca 2004 roku powiedziała „dość”: złożyła pozew o rozwód. Gdy otrzymał z sądu powiadomienie, pobił ją

Ludzie natychmiast murem stanęli za Jasią. Sołtys Alina Kraska zaczęła zbieranie podpisów w jej obronie. Listy z podpisami nadchodziły także z innych wsi w gminie Szumowo. Ludzie stanęli także po stronie Jasi jako świadkowie przed sądem. Kalinowo powitało ją z radością, gdy po kolejnej rozprawie została zwolniona z aresztu.

— Wszyscy wspierają mnie przede wszystkim psychicznie — mówi na korytarzu przed rozprawą, na której ma zapasć wyrok — Współczują, pomagają w polu. Nie jestem już jak na bezludnej wyspie, którą sama sobie wybrałam... W naszej wsi

— komentowała w sądzie teściowa, jako oskarżyciel posiłkowy.

Biegły psycholog: „Była skupiona na eliminacji zagrożenia i nie brała pod uwagę konsekwencji czynu, który miał charakter emocjonalny. Zachowania agresywne nie były cechą jej osobowości”.

— Toć ona kiedyś pobiła krowę! — zaprzeczała teściowa.

Prokurator: poza rodziną zabitego, cała wieś zaświadczyła o piekle Janiny na ziemi, ale zabójstwa dokonała z premedytacją, „w jej głowie nie było już innej myśli”. To nie jest sposób na rozwiązywanie konfliktów małżeńskich. 5 lat więzienia.

Adwokat: najlepszą obroną są

wyłonił się drastyczny obraz jej życia.

Pozbawiona wsparcia najbliższych, osamotniona wśród ludzi, latami znosiła upokorzenie i krzywdę. W poczuciu bezsilności i bezradności uznała, że jedynym wyjściem z sytuacji jest zamordowanie męża...

— To nie pochwalenie czynu oskarżonej. Ale motyw, dla których do tego doszło, nie mogą być dla wymiaru kary obojętne — mówiła sędzia Elżbieta Świderska.

Janina ma 34 lata. Jej włosy są zupełnie siwe.

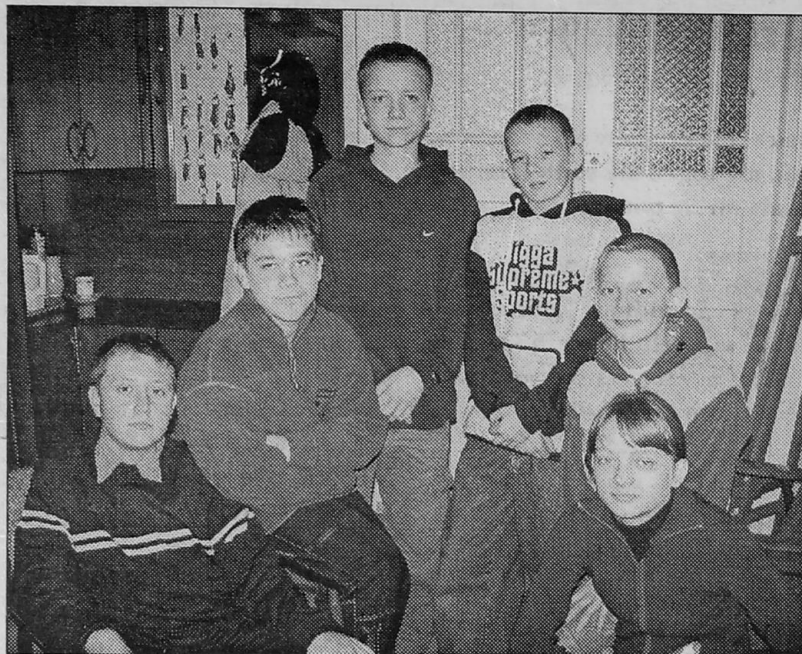
— Nie dbam o to. Najbardziej boję się o dzieci — mówi w sądowym korytarzu, po ogłoszeniu wyroku. — Rozłąka strasznie boli. Ale nigdy nie pozbędę się jeszcze większego bólu: świadomości, że zabiłam człowieka...

Wyrok nie jest prawomocny. GABRIELA SZCZESNA

KONTAKTY



Są zdolni, pracowici, ambitni. Wiedzą, że droga do dobrego życia wiedzie przez dobre wykształcenie. Dobre gimnazjum, dobre liceum, dobrą uczelnię wyższą



Po raz pierwszy w życiu publicznym miasta w jednym miejscu i czasie zebrała się tak duża grupa młodzieży odnoszącej sukcesy: prezydent Łomży, Jerzy Brzeziński, zapoczątkował tradycję nagradzania zdolnych i pracowitych uczniów stypendiami z kasy miejskiej. Stypendia zostały wręczone czterdziestu uczniom podczas gali w Teatrze Lalki i Aktora

Spośród 40 stypendystów aż 11 w ubiegłym roku uczęszczało „na Bernata”, czyli w Gimnazjum nr 6 oraz I LO im. T. Kościuszki przy ul. Bernatowicza. Z pozostałych 29 dziś zdecydowana większość to także uczniowie tych szkół.

— Byłem w gimnazjum laureatem konkursu biologicznego. W I LO jest klasa o takim profilu, dlatego tu się znalazłem. Chciałem być w tej szkole, rozwijać zainteresowania. Chcę zostać lekarzem — Daniel Myśliński, stypendysta z Gimnazjum nr 2, obecnie uczeń klasy pierwszej I LO, ma sprecyzowany cel życiowy.

I LO cieszy się opinią najlepszego w mieście. Jest najstarsze, ma tradycję, dodaje jego kolega z gimnazjum Krystian Adamiak. Co prawda, w pierwszych miesiącach więcej pracuje i oceny ma słabsze, niż w gimnazjum, ale czuje, że dokonał słusznego wyboru. A poza tym, to jest normalna szkoła. Jest czas na rozrywkę, sport.

Elita

Do klasy I a Gimnazjum nr 6 (wspólna siedziba i wspólna dyrekcja z I LO) trafiło 6 prezydenckich stypendystów z różnych szkół podstawowych. W tym 4 ze Szkoły Podstawowej nr 5.

— Spotykam tu wielu kolegów ze starej szkoły oraz tych, których spotykałem na różnych konkursach

i olimpiadach. Znaleźli się tu, jak ja, bo wybrali wiedzę — mówi Jędrzej Domański. — Na pewno jest więcej pracy, ale są i lepsze efekty nauki i na tym mi zależy. Moim celem jest zdobycie większej wiedzy. Gotów jestem na ciężką pracę.

Jego kolega z SP 5, Grzegorz Lenczewski przyznaje, że „przyszł



głównie z woli rodziców”, lecz teraz szkoła mu się podoba. Zrozumiał, że trzeba „poszerzać horyzonty”.

Anna Samluk (SP 10) przyszła „z nastawieniem na naukę”. Wie, że aby coś osiągnąć, trzeba dużo się uczyć. Na razie udaje jej się średnio sprostać nowej sytuacji, ale to jej nie zniechęca.

Stypendia otrzymali uczniowie, którzy w roku szkolnym 2004/5 mieli średnią ocen powyżej 5 oraz zajęli czołowe miejsca w konkursach i olimpiadach przedmiotowych.

SP 2: Borys Popławski; SP 4: Dymitr Kozłowski, Amadeusz Just, Paulina Jurkowska; SP 5: Jędrzej Domański, Kamil Prusaczyk, Piotr Serdyński, Grzegorz Lenczewski; SP 7: Aleksandra Przesław; SP 9: Maciej Kapelko, Paweł Teresiński; SP 10: Anna Samluk, Ewa Obiedzińska, Łukasz Karolczuk.

PG 1: Michał Grodzki, Milena Kurpiewska; PG 2: Krystian Adamiak, Patryk Żukowski, Daniel Myśliński, Tomasz Łada.; PG 3: Kinga Mielnicka; PG 6: Paweł Modzelewski, Krzysztof Siemion, Elżbieta Zawadzka, Michał Gawkowski, Bartosz Stalewski, Dariusz Leśniewski, Małgorzata Zielińska.; PG 8: Aleksandra Soliwoda, Tomasz Jurkiewicz.

ZSE 6: Sylwia Bartlińska; ZSWet. 7: Mariusz Chrostowski, Jolanta Grzymała, Bożena Rogińska, Tomasz Szymański; I LO: Marcin Kottowski, Magdalena Aspars, Beata Karwowska, Agnieszka Mankiewicz; ZST 4: Milena Wądołowska.

Nagrodzone stypendiami za wyniki sportowe: Marzena Banach, Magdalena Stankiewicz (ZSE 6), Paulina Korzeniecka, Anna Terepka (II LO).

— Markę szkoły buduje się wiele lat wysiłkiem kadry, ale we współpracy ze społecznością miasta. Najważniejsi są jednak uczniowie. Oni stanowią o tym, że jesteśmy dumni z wyników naszej pracy — mówi Jolanta Szabuń-

ko, zastępca dyrektora I LO i Gimnazjum nr 6 im. T. Kościuszki.

Jacy są uczniowie z „Bernata”? Wyróżnia ich to, że mają bardzo konkretne życiowe plany i liczą na to, że szkoła przygotuje ich do dalszego kształcenia, podkreśla dyr. Szabuńko. I wysoko mierzą! Są dojrzały, szybko się dyscyplinują, skupiają na wybranych celach.

Zwykle „przedmiotem szczególnej troski” władzy jest młodzież wchodząca w konflikt z prawem, ulegająca nałogom itp. Słusznie. O zdolnych i pracowitych władza publiczna się nie troszczy, bo oni i tak sobie radzą. Stypendia prezydenta Łomży są czymś nowym. Premiuje właśnie zdolnych, pracowitych i ambitnych.

MARIA WITORSKA

Na zdjęciach: stypendyści prezydenta Łomży, uczniowie I a Gimnazjum nr 6 (od lewej): Jędrzej Domański, Maciej Kopelko, Kamil Prusaczyk, Piotr Serdyński, Grzegorz Lenczewski, Anna Samluk; uczniowie I LO (od lewej): Tomasz Łada, Daniel Myśliński, Krzysztof Adamiuk; Jolanta Szabuńko, zastępca dyrektora I LO i Publicznego Gimnazjum nr 6 im. T. Kościuszki

Młodzi duchem

Po raz 24. na Łomżyńskiej Ziemi zagościli weterani harcerstwa.

Przyjechali z całej Polski: Warszawy, Wrocławia, Koszalina, Krakowa, Gdańska, aby uczcić Święto Listopadowe.

Weterani i seniorzy harcerstwa Ziemi Łomżyńskiej w trakcie każdego zlotu uczestniczą w licznych wieczornicach z młodymi harcerzami, przekazując im wiedzę i doświadczenie. Nie zapominają również o niepodległościowych uroczystościach miejskich.

— Spotkania z młodymi harcerzami przedłużają naszą młodość. Zawsze umacniamy więź, która nas łączy. I pamiętamy o tych, którzy już od nas odeszli



— mówi drużna Maria Mieszkowska z zastępu łomżyńskiego.



— Mama żyła tylko 35 lat. Zostaliśmy w pięcioro, ze sparaliżowanym ojcem — wspomina Tomek. — Ale mieliśmy w tym nieszczęściu szczęście, czyli dziadków, rodziców mamy. Starali się zastąpić nam i ja, i ojca. Byli bar-

Port

dzo troskliwi, ale mamy ciągle bardzo nam brakowało. Mijały lata, a mnie ciągle wydawało się, że gdzieś wyjechała i któregoś dnia wróci... Nie wróciła, a życie, jak to się mówi, szło swoją drogą.

Na szkolne wywiadówki chodził wujek. Od czasu do czasu Tomek i rodzeństwo odwiedzali ojca w domu pomocy społecznej. Był, ale go nie było. Umarł osiem lat temu.

Dzisiaj na gospodarstwie dziadków pracuje jeden z braci Tomka.

— Łatwo powiedzieć: wczoraj było to, dzisiaj jest to, jakby czas mijał w sekundzie — mówi. — A dla mnie czas stawał w miejscu. Często miałem uczucie, że już nigdy się nie zmieni. Nie da się opisać sieroctwa temu, kto tego nie przeżył, choćby nawet tak, jak my, miał przy sobie dziadków, ciągle mieszkał w swoim domu, żył w swojej wsi.

Skończył podstawówkę i nie miał wątpliwości: trzeba uczyć się dalej. Powtarzał sobie: udowodnię, że coś w życiu zdobędę.

Skończył Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Marianowie. Kolejnym nowym rozdziałem w życiu Tomka stał się pewien letni dzień 2001 roku. Z kolegami wybrał się na dyskotekę do Jeziorka. Właściwie już od progu wypatrzył Anię z Łomży. Nie miał wątpliwości: to ta!

— Ja też nie miałam wątpliwości, że to on! — śmieje się Ania. — Od pierwszego spotkania podobał się również moim rodzicom: spokoj-

Tomek z gminy Wizna stracił mamę jako ośmioletnie dziecko. Odtąd wychowywali go dziadkowie.

Bożena z gminy Łomża straciła mamę tuż po urodzeniu. Odtąd wychowywała się w domu dziecka.

Los sprawił, że oboje się spotkali. Jako sąsiedzi.

— Cieszę się, bo mamy w tym swój udział — mówi Marek Kaczanowicz, dyrektor Zespołu Szkół w Marianowie. — Cieszę się, że dotarli do swojego portu i mam nadzieję, że to port jeden z wielu.



ny, trochę zamknięty w sobie, ale bardzo szczery, odpowiedział. Wiedziała, jak przez te wszystkie lata brakowało mu mamy, ojca i takiego zwyczajnego życia. Kiedyś powiedzieliśmy sobie: jeśli będzie nam dane być razem i zostaniemy rodzicami, będziemy uczyć nasze dzieci miłości i wspierania się w trudnych chwilach, rozumienia wartości rodziny. Przysiękliśmy też sobie, że zrobimy wszystko, aby nasze dzieci miały normalne życie, czyli miłość i poczucie bezpieczeństwa.

Ania i Tomek pobraли się w sierpniu 2004 roku. Ona kończy studia inżynierskie, on jest słuchaczem studium ochrony mienia.

— Jestem szczęśliwy — wyznaje Tomek. — Czasem tłumaczę sobie, że to nagroda od losu za moje dzieciństwo bez rodziców. I dlatego każdemu, kto cierpi z tego samego powodu, mogę powiedzieć krótko: zawsze coś jest przed tobą.

2

Bożena urodziła się jako jedenaasta z rodzeństwa. Mama zmarła tydzień później. Od

początku wiadomo było, że ojciec sam nie podola niespodziewanym obowiązkom.

Najpierw trafiła do domu małego dziecka w Białymstoku. Kiedy skończyła trzy lata, zamieszkała w domu dziecka w Łomży, gdzie przebywało jej starsze rodzeństwo.

— Odtąd żyłam z etykietką „bidula”, jak wychowankowie domów dziecka o tym miejscu mówią — wspomina. — Nie raz płakałam, buntowałam się. Kiedy rozumiałam więcej, zaczęłam bać się, że etykietki „bidula” już nigdy od siebie nie odkleję. Dom dziecka to przede wszystkim i świadomość, że nic nie jest twoje, nie masz własnego miejsca, w którym możesz się schować, nikt cię nie kocha.

Do domu dziecka w Łomży któregoś dnia trafił także Radek z gminy Mały Płock. Tak się spotkali.

— Ojciec umarł, a mama z powodu nalogu nie była w stanie zająć się nami trojgiem — wspomina Radek. — Nie mam żalu ani do Boga, ani do losu, ani do ludzi. Mam żal tylko do tych, którzy zdecydowali o adopcji mojego brata i tym samym rozdzielili nas na

zawsze. Wciąż nie wiem, gdzie jest, a on pewnie nie wie o moim istnieniu. Ale wtedy, w domu dziecka myślałem tylko o jednym: kiedyś stąd wyjdę i już nikt nie powie, że na takich jak ja, czyli z „bidula”, można postawić krzyżyk. Słyszałem to nawet od nauczycieli. Przeżywałem straszne „doły”. Czułem się gorszy pod każdym względem. Nie da się opisać tego, co nosi w sobie człowiek z „bidula”.

Skończył technikum ze specjalnością mechanik samochodowy. Zawsze miał aspiracje, chciał iść naprzód, żeby zagoiło się piętno „bidula”.

Dzisiaj Radek i Bożena studiuja na kierunku rolniczym.

Są już po zaręczynach.

— Przede wszystkim jest opiekuńczy — mówi Bożena. — Właśnie tego i miłości dzieciom z „bidula” najbardziej brakuje.

Zamierzają się pobrać. Coś zostawili za sobą, coś otworzyło się przed nimi. Dzięki życzliwym ludziom.

3

— Budynek nr 1 był kiedyś siedzibą szkoły rolniczej — wspomina Marek Kaczanowicz, dyrektor Zespołu Szkół w Marianowie. — Opuszczony, latami niszczał, a nasi pracownicy nie byli zainteresowani jego adaptacją na mieszkanie. Wpadliśmy na pomysł: niech służy usamodzielniającym się wychowankom domu dziecka lub wychowującym się w rodzinie zastępczej. Zgłosiliśmy Zarządowi Powiatu Łomżyńskiego. Rzecz sprowadzała się do pieniędzy, ale od Zarządu usłyszałem: „Robimy!”. I udało się!

W mieszkaniu Tomka i Ani symbolem ich portu jest śnieżnobiała firanka.

W mieszkaniu Bożeny symbolem jej portu jest ślubna fotografia rodziców.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu (od lewej): Tomek z żoną Anią i Bożena z narzeczonym Radkiem w „porcie” w Marianowie



Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Według GUS, w pierwszym półroczu wyniosło jeszcze 2,4 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Jesień lepsza od wiosny

Andrzej Michalski, dyrektor Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej w Wysokim Mazowieckiem: — Koniec roku jest zdecydowanie lepszy od początku. Weszły fundusze unijne i dzięki nim ożyła się branża wodno-kanalizacyjna oraz budowa dróg. Większość przetargów była rozstrzygana w drugiej połowie roku. Firmy, które świadczą usługi w tych branżach, pracują w tej chwili na pełnych obrotach. Zaczyna brakować materiałów, na przykład trudno dostać kostkę brukową.

Wykonawstwo robót wodno-kanalizacyjnych i drogowych to ważna część działalności mojej firmy. Przerobiliśmy już wszystkie pieniądze z budżetu miasta w Wysokim Mazowieckiem na ten rok. Pracujemy teraz w Ciechanowcu jako podwykonawca, wspomagamy firmy, które tam wygrały przetargi i potrzebowały pomocy. W tym sezonie zatrudniam dodatkowo (54 stałych) ponad 40 pracowników z robót publicznych i prac interwencyjnych. To najlepiej świadczy o ożywieniu. W budownictwie, niestety, dodatkowych pracowników zatrudnia się tylko sezonowo, do

konkretnych robót. Żadna firma nie dałaby rady utrzymać takiego zatrudnienia cały rok.

Prawo w Polsce trochę ogranicza rozwój gospodarczy. Ale dzięki funduszom unijnym ruszyło się i w rolniczym regionie, takim jak Podlaskie. Samorządy nadrabiają braki w infrastrukturze; muszą do 2012 roku wybudować kanalizację we wszystkich miastach. Niekorzystnym czynnikiem jest wzrost cen paliw. Gaz ziemny, który jest głównym paliwem naszych ciepłowni, drożał w tym roku trzy razy. Mazowiecka Spółka Gazownicza zapowiada czwartą podwyżkę od 1 stycznia. W naszej taryfie za ciepło uwzględniliśmy tylko dwie podwyżki (w sumie o 16 proc.), podnosząc ceny ciepła o 2,5 proc. Taryfę na ciepło, według Prawa energetycznego, ustala się raz do roku, a dostawca paliwa do wytwarzania ciepła może dokonywać podwyżek wiele razy. Dlatego na ciepłownictwie prawdopodobnie moja firma poniesie w tym roku straty. (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Michalski kieruje komunalnym zakładem budżetowym ZWKiEC w Wysokim Mazowieckiem od 1999 roku

Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie wypłaca zasiłki socjalne, refunduje poszkodowanym przez III Rzeszę koszty opieki, pobytu w sanatorium, zakupu leków i sprzętu rehabilitacyjnego!

Pieniądze za poniewierkę

Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie uruchomiła nowy program pomocy. Mogą z niego skorzystać ci, którzy wcześniej (w latach 1992–2005) przynajmniej raz otrzymali jakieś świadczenie z funduszu Fundacji. O pomoc mogą występować także poszkodowani, którzy doznali poważnego uszczerbku na zdrowiu w wyniku prześladowań nazistowskich, a nie zostali objęci dodatkowymi wypłatami niemieckimi. Z pomocy nie mogą skorzystać spadkobiercy i następcy prawni poszkodowanych.

Nowa forma pomocy Fundacji to zasiłek socjalny lub refundacja poniesionych kosztów za opiekę pielęgnacyjną, pobyt w sanatorium, zakup leków lub sprzętu rehabilitacyjnego. Wydatki muszą być odpowiednio udokumentowane.

Warunkiem ubiegania się o pomoc jest złożenie w Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie wniosku o przyznanie świadczenia. Po wniosek można zgłosić się (także listownie) w Ośrodku Informacyjnym FPNP w (00-921 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. (022) 629 73 35, (022) 623 26 82 oraz (022) 623 27 73).

Przy ubieganiu się o pomoc na zakup leków do wniosku dołączyć należy faktury, rachunki lub paragony wystawione na nazwisko wnioskodawcy i zaświadczenie lekarskie o konieczności stosowania zakupionych leków.

W wypadku ubiegania się o pomoc w leczeniu uzdrowiskowym do wniosku trzeba dołączyć faktury, rachunki lub paragony wystawione na nazwi-

sko wnioskodawcy przez sanatorium lub inną jednostkę medyczną, potwierdzające wykonanie usługi.

Wniosek z dołączonym skierowaniem na zabieg lub operację, zaświadczeniem lekarskim o stanie zdrowia wnioskodawcy, wymagającym doraźnej opieki medycznej i pielęgnacyjnej, także faktury i rachunki z domu pomocy społecznej albo oświadczenia o korzystaniu z domowej opieki medycznej pozwolą na uzyskanie pomocy za opiekę medyczną i pielęgnacyjną.

Przy zakupie sprzętu rehabilitacyjnego i medycznego trzeba do wniosku dołączyć zaświadczenie lekarza specjalisty o stanie zdrowia, wymagającym stosowania sprzętu, ewentualnie paragony lub rachunki potwierdzające zakup urządzenia.

Gdy wnioskodawca ubiega się o zasiłek socjalny, musi do wniosku dołączyć krótki opis swojej sytuacji życiowej i odciinek ostatniej emerytury lub renty.

Wartość refundacji w ramach „Nowego programu pomocy” nie może rocznie przekroczyć 1000 złotych.

Wnioski o pomoc należy wysłać na adres: Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie, ul. Krucza 36, 00-921 Warszawa z dopiskiem „Nowy program pomocy”.

Decyzję o przyznaniu pomocy podejmuje Społeczna Komisja ds. pomocy humanitarnej w Fundacji. Każdy starający się o pomoc otrzyma listownie decyzję Komisji. W przypadku odmowy w ciągu 30 dni można złożyć odwołanie.

KOLBIS®
SUPER CENY!!!


**Zapraszamy
dekarzy
do współpracy**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe


KONTAKTY

1

Szukamy Janka z jego siostrą Reginą. Nie ma go ani w domu, ani w piwnicy. Sprawdzamy w zabudowaniach. W oborze pusto. Budował ją Kazimierz w latach 70. Sąsiedzi zaczęli budować takie dwadzieścia lat później: z przejazdem na przestrzał, stanowiskami dla krów, poidłami. Krowy, po śmierci matki, Janek wyprzedał i przejechał, opowiada Regina. We wrześniu zapaliła się słoma, którą w pustym budynku trzymał dzierżawca.

lil po tym, jak Janek sprowadził na świadków koleżków. I jeszcze wysłali jej do zapłacenia rachunek za to, że Janka zbadał psychiatra!

Regina nie daje za wygraną, znów wniosła sprawę do Sądu Rodzinnego o wysłanie brata na odwyk. Sąd zarządził badanie psychologiczne. Janek nie chce mu się poddać, nie stawia się na wezwania. Sąd wydał policji polecenie doprowadzenia go, dlatego się ukrywa, wyjaśnia.

Ziemie orną (15 ha) od kilku

wał gospodarzyć, ale mu nie wychodziło. Wpadł w długi i w końcu zaproponował Bagińskim dzierżawę.

— Mógł pójść do każdego innego sąsiada, ale wybrał mnie, bo mi ufa. Zalegał z podatkami i składkami KRUS. Spłaciłem długi, wyprowadziłem wszystko na czysto. Uzgodniliśmy, że będę, w ramach opłat dzierżawnych, płacił za niego składkę KRUS i podatki. Na koniec roku rozliczymy się (opłatę ustaliliśmy w kwintalach żyta) i otrzyma to, co zosta-

jest wielopokoleniowa rodzina. Bagiński sam już przekazał swoje gospodarstwo (20 ha) synowi za rentę strukturalną, ale po staremu pracuje. Dzierżawi ponad 50 ha, a gdyby chciał, miałby dwa razy tyle! Jako arendarz ma pierwszorzędną markę, bo obchodzi się dobrze z właścicielami ziemi, przeważnie emerytami. Gdyby się z nimi źle obcho- dził, nikt by mu nie wydierzał. Służy ludziom, jako sołtys i jako radny i nie wyobraża sobie, by mógł kogoś zawieść. „Swoim”

Kazimierz szykował Janka na następcę. Chciał mu przekazać 20 ha ziemi i wszystkie potrzebne do jej obrabiania maszyny, duży murowany dom, murowane zabudowania gospodarskie. Kazimierz 25 lat temu wyjechał do Ameryki i słuch po nim zaginął. Dziś ziemię obrabia sąsiad, budynki straszą zniszczonymi dachami, a Janek (51 lat) ukrywa się podobno gdzieś w Borkowie.



Janek

lat dzierżawi Krzysztof Bagiński, sołtys Borkowa i radny Rady Gminy Kolno, sąsiad przez drogę. 5 ha łąk dzierżawi dwóch innych rolników z Borkowa. Janek zapłatę za dzierżawę przepija. A ona zimą nie ma za co węgla kupić na opał. Nie ma na rachunki za prąd i wodę.

Regina nie ma praw do gospodarstwa. Sprowadziła się ze Śląska po 20 latach nieobecności. Mówi, że sądownie przeprowadzi ustanowienie kuratora nad częścią majątku, należącą do ojca. Siebie widzi w roli kuratora. Z siostrą Anią, mieszkającą w Łomży, wypowiedziały dzierżawcom umowy.

— Znajdziemy takich dzierżawców, którzy będą nam płacić, a nie Jankowi — mówi.

2

Janek, po śmierci matki dziecię lat temu, został sam. Próbo-



nie, w gotówce — opowiada Bagiński.

Opłacanie składki ubezpieczeniowej przydało się. Janek, podczas pracy w gospodarstwie Bagińskiego, miał wypadek, złamał rękę. Dostał 2 000 zł odszkodowania. Nie przepił ich, tylko kupił sobie nowoczesny telewizor, ubranie i sprzęty kuchenne.

3

Pojawienie się Reginy zburzyło spokój. Bagiński przypuszcza, że siostra chce wyrobić Jankowi żółte papiery i załatwić mu rentę dla niepełnosprawnych, a gospodarstwo zagarnąć dla siebie. Ten plan jest, według niego, nierealny. Po pierwsze, Janek nie jest wariatem. W porównaniu z siostrą, istny anioł! Spokojny, zgodny, życzliwie nastawiony do świata. Tylko świat nie jest dla niego życzliwy. Jest pracowity! Wszyscy o tym wiedzą, dlatego nie zginie wśród ludzi. Zarobi na podstawowe potrzeby, uważa sołtys.

Po drugie, Regina nie ma praw do gospodarstwa. To jest ziemia Kazimierza. Janek ma tylko nieco ponad hektar po matce.

— Jak ja mogę wyludzić od Janka ziemię, która nie jest jego własnością? Jak ją kupić? Kto mi poświadczy taki akt notarialny? — Bagiński retorycznie odpiera zarzut Reginy.

Janka lubi i go rozumie. W pojedynkę nikt nie pociągnie gospodarstwa, do tego potrzebna

emerytom załatwia unijne dopłaty i oddaje im co do grosza, choć należą się temu, kto obrabia ziemię. Czyli jemu. W ubiegłym roku chciał także oddać dopłaty Jankowi. Siostry podniosły krzyk, im w rezultacie oddał prawie wszystko, a Jankowi najmniej. Roczne rozliczenia też oddaje siostrze. Dla świętego spokoju, żeby się nie pieklić z Reginą.

Jako dzierżawca odprowadza za Janka składki KRUS. W wieku 60 lat Janek dostanie emeryturę. Ale wobec tego, co Regina wyprawia, zaczyna się zastanawiać, czy się nie wycofać. Z drugiej strony szkoda mu zaszczutego Janka.

4

Janek powiedział, że przydałaby mu się cała tegoroczna unijna dopłata (około 8 tys. zł), bo chciałby wyremontować zniszczone oborę i stodołę. Za radą sołtysa sam złożył wniosek do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie dopłaty (Bagiński woli nie myśleć, jak to przyjmą jego siostry!).

— Jeśli przystąpi do remontu budynków, to mu pomogę i, zgodnie z jego wolą, będę dalej trzymał dzierżawę. A jeśli dopłaty przepije, dopiero wtedy uwierzę, że jest taki, jak o nim mówi Regina — zdradza swój plan.

JOANNA WILK

Na zdjęciach: Regina; spalona obora Janka

IMPREZA SYLWESTROWO-NOWOROCZNA
w terminie 30.12.05 r. — 01.01.06 r.
w Pensjonacie Góralskim w Zakopanem — Biały Dunajec

Dzień 1
• Wyjazd do Zakopanego ok. godz. 8.00 z Łomży Pl. Niepodległości (były PKS) przez Zambrow — Warszawę — Kraków. Spacer po Krakowie
• Zakwaterowanie w pensjonacie, obiadokolacja i nocleg

Dzień 2
• Śniadanie
• Przejście szlakiem do Morskiego Oka oraz spacer po Krupówkach

Dzień 3
• Obiad
• Wyjazd do domu (powrót ok. godz. 0.00)

Cena: 400–450 zł od osoby

Cena zawiera:
• Transport (autokar kl. LUX) • Noclegi (pensjonat pok. 2- i 3-os., 4-os., część z umeblowanymi i natryskami)
• Żywnienie (śniadanie i obiadokolacja, obiad, menu sylwestrowe) • Bal Sylwestrowy • Bilety wstępu do zwiedzanych obiektów • Opieka pilota i przewodnika • Ubezpieczenie

Zgłoszenia przyjmuje: w Łomży Biuro Podróży „Skatur” tel. 216-26-50
w Zambrowie AT „Skatur II” tel. 271-49-81
www.skatur.lomza.info

ZAPRASZAMY





Portret rodzinny we wnętrzu

— Nasz rodzinny związek jest stały, ale wolny, z przyzwoleniem na własne obszary życiowe i twórcze — mówi Grażyna Kędziawska. — Reprezentujemy „osobność” w charakterach i technikach artystycznych i to wzajemnie nas inspirowe.

Wystawę prac trzech pokoleń rodziny Kędziawskich prezentuje Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży: akwarela i rysunek Grażyny, rysunek Stanisława, grafika ich syna Macieja, pastel synowej Joanny oraz obrazy i rysunki wnuków Łukasza (lat 15) i Szymona (lat 7).

Grażyna, absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Wydziału Reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi, przedstawia portrety kobiet, w tym swojej mamy. Stłumione barwy łączą się z jaśniejszymi plamami, tworząc finezyjne „zacieki”, przydając głębi i wzmacniając ekspresję.

Stanisław, absolwent Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, przez

lata współpracownik „Kontaktów”, obchodzący właśnie trzydziestelecie pracy twórczej, prezentuje rysunki o stylistyce z nurtu realistycznego, z elementami metafory i fantastyki. Wyraźny indywidualizm i znakomity warsztat.

Joanna i Maciej to absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Dla niej inspiracją jest pejzaż, który przekształca w syntetyczne układy form, pozbawione realistycznej dosłowności. Jego fascynują techniki komputerowe, za pomocą których przetwarza motywy ze swoich obrazów.

Łukasz jest uczniem Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży. Interesuje go animacja komputerowa. Szymon to pierwszoklasista, więc interesuje się wszystkim. Obaj dopiero rozpoczynają swoją twórczą drogę, „wprawkami” w malowaniu i rysowaniu postaci, pejzaży, martwej natury.

Wystawę można oglądać do 9 grudnia 2005 roku.

Na zdjęciu: artystyczna rodzina Kędziawskich w Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży

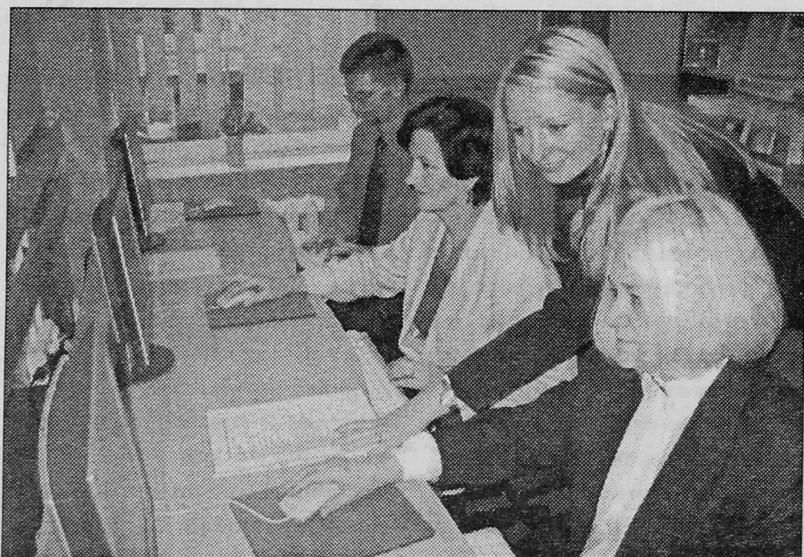
Epitafium w katedrze

Jan Kamil Bisping, przedstawiciel zasłużonego dla Polski kresowego rodu pochodzenia niemieckiego Bispingów von Gallen, ma symboliczny grób w łomżyńskiej katedrze.

Oddziałowa Komisja Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku od 2002 roku prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa Jana Kamila Bispinga (ur. w 1880 roku). W chwili napaści ZSRR na Polskę, 17 września 1939 roku, Jan K. Bisping, ordynat dóbr rodowych Massalany w powiecie grodzieńskim, wyruszył z żoną Marią z Zamoyskich i trzynastoletnim dzieckiem na zachód. Jak ustalił IPN, „4 października 1939 roku, z żoną i dziećmi, został pojmany we wsi Sieburczyn koło Łomży. Dokonało tego kilku mężczyzn, którymi dowodził P. Przewieziony do Wizny, a stamtąd do Łomży, gdzie żona i dzieci zostały zwolnione. Zamknięty w więzieniu w Łomży. Ostatnio uzyskane materiały wskazują na konieczność zweryfikowania informacji, iż pokrzywdzonego widziano jeszcze w 1941 roku”. Innymi słowy, dostał się w Łomży w ręce NKWD i słuch po nim zaginął.

11 listopada, podczas dorocznej Mszy w intencji Ojczyzny w katedrze, biskup Stanisław Stefanek poświęcił symboliczny grób Jana Kamila Bispinga. Epitafium, wmurowane w ścianę nawy północnej, ufundowali jego krewni. W nabożeństwie licznie wzięli udział członkowie rodziny ordynata massalańskiego z Polski i Anglii. „To nowe miejsce do zatrzymania się i refleksji nad naszym życiem, naszą historią”, powiedział biskup Stefanek. (MK)

Na zdjęciu: epitafium Jana Kamila Bispinga w łomżyńskiej katedrze



Informuj się!

Gminne Centrum Informacji otwarte zostało w Urzędzie Gminy Łomża. Jego utworzenie możliwe było dzięki grantowi 35 tysięcy złotych z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Wypożyczone zostało w pięć komputerów, drukarkę i kserokopiarę. Centrum, za pośrednictwem Internetu, bezpłatnie służyć będzie przede wszystkim bezrobotnym i szukającym zatrudnienia mieszkańcom gminy. GCI służy

także pomocą w redagowaniu pism (podanie, życiorys, list motywacyjny, kwestionariusz itp.). Przez GCI samorząd zamierza także promować gminę oraz prowadzić giełdę rynku rolnego.

GCI czynne jest w godzinach pracy Urzędu Gminy Łomża (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1 a): od 7.45 do 15.45. Tel. 216-52-63.

Na zdjęciu: Gminne Centrum Informacji w Urzędzie Gminy Łomża w pierwszym dniu działalności

Źle z naszymi dziećmi

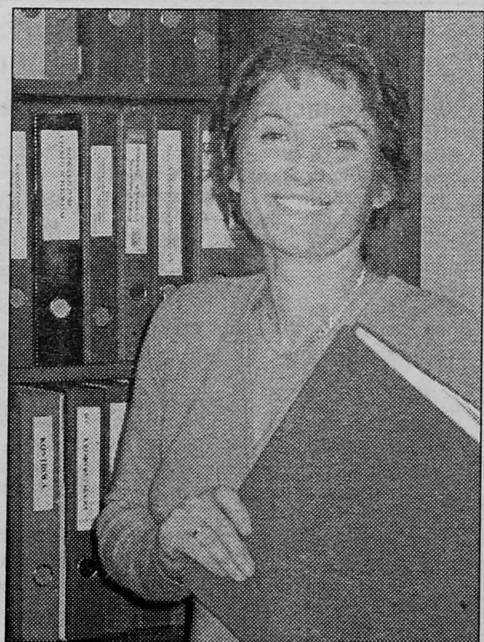
— Coraz więcej dzieci i młodzieży z naszego powiatu i w coraz młodszym wieku potrzebuje opieki psychologiczno-pedagogicznej oraz logopedycznej — mówi Danuta Sutkowska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie. — W roku szkolnym 2003/2004 trafiło do nas 1410 dzieci młodszych i starszych, w roku szkolnym 2004/2005 już 2253!

Dominują trudności w czytaniu i pisaniu, problemy wychowawcze oraz tzw. zaburzenia emocjonalne (m.in. nadpobudliwość, brak koncentracji, lęk). Dzieci niepełnosprawne intelektualnie nie są już jedynymi podopiecznymi poradni, jak to było latami: dzisiaj schizofrenię stwierdza się już u nastolatków!

— Cieszy nas, że rośnie świadomość rodziców, którzy nie lekceważą pierwszych niepokojących reakcji dziecka i natychmiast

szukają pomocy — mówi Danuta Sutkowska. — Martwi coraz więcej dzieci i młodzieży z depresją na skutek wymogów życia w różnych jego dziedzinach. Wszystko wskazuje na to, że pod tym względem będzie coraz gorzej.

Na zdjęciu: Danuta Sutkowska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie



Tu warto być 17-23 listopada

Białystok

„ROK UKRAINY W POLSCE”, koncert, piątek, 18 listopada, godz. 19.00, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. (85) 741-65-57).

Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej prowadzi dyrygent ukraiński Roman Fylypczuk ze Lwowa. Jako solista wystąpi Wojciech Matuszewski (fortepian). W programie muzyka ukraińska, m.in. uwertura do narodowej opery „Taras Bulba” Mykoły Łysenki.

„CZARCI PAZUR I DZWON”, wystawa poplenerowa, sobota, 19.00 listopada, godz. 17.00, Galeria E-la Montparnasse (Rynek Kościuszki 5a, tel. (85) 741-60-10).



Plon Międzynarodowego Plenaru Plastycznego „Czartowsko 2005”, organizowanego co roku przez Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” z Łomży. Latem w Wigrach spotkało się 23 artystów polskich i zagranicznych. Komisarzem pleneru był Andrzej Strumiłło. Tematem diabeł we wszystkich odmianach, obecnych w kulturze polskiej. Wystawę obejrzała już publiczność łomżyńska. Obok praca plenerowa Teresy Adamowskiej.

Łomża

KONCERT ZESPOŁU „HUNTER”, piątek, 18 listopada, godz. 18.00, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26).

W ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej propozycja dla fanów „ciężkiego” rocka. „Hunter” (na zdjęciu) należy do czołowych grup „metalowych”. Na rockowych scenach od 20 lat. Gra muzykę nie ulegającą modom i trendom. Jest gospodarzem jednego z największych festiwali rockowych w Polsce: „Hunter Fest”.



„STREFA ZNACZEN”, wystawa fotografii Lecha Buczyńskiego i Stanisława Zeszuta, wernisaż w piątek, 18 listopada, godz. 18.00, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek).

KONCERT GRZEGORZA TURNAU, wtorek, 22 listopada, godz. 19.00, sala widowiskowa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego (ul. Nowa 2).

Również w ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej MDK-DŚT spotkanie ze znakomitym piosenkarzem, pianistą, kompozytorem i poetą. Grzegorz Turnau (na zdjęciu) jest jednym z najbardziej znanych artystów, związanych ze słynnym krakowskim kabaretem Piwnica Pod Baranami. Wystąpi ze stałym zespołem muzyków. To powrót, po kilku latach, Grzegorza Turnau do Łomży.

Suwałki

„NA STYKU KULTUR”, Międzynarodowe Konfrontacje Filmowe, piątek 18 — niedziela 20 listopada, Kino Bałtyk (ul. Kościuszki 24). Szczegółowy program: ROKiS, ul. Noniewicz 71, tel. (87) 566-37-43.

Impreza pod honorowym patronatem Andrzeja Wajdy (na zdjęciu). 20 filmów fabularnych i dokumentalnych twórców polskich, rosyjskich, białoruskich, ukraińskich i litewskich, poświęconych problematyce Kresów Wschodnich. Spotkania z filmowcami i krytykami. Wstęp na wszystkie projekcje i spotkania wolny. (MK)



Z MIKU OMINE, pianistką z Okinawy (Japonia), półfinalistką XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina
rozmawia Maria Tocka

Muzyczny krajobraz

— Po występach na Konkursie Chopinowskim koncert w Łomży, to pewnie relaks?

— Już ochłonęłam, ale to były wielkie emocje, bardzo trudny Konkurs. Nie oczekiwałam nawet, że będę półfinalistką. I bardzo się z tego cieszę. W Łomży jestem pierwszy raz. Jest bardzo sympatycznie i miło.

— Dlaczego tak wielu Japończyków gra utwory Chopina?

— To tylko zapis, a tu krajobraz pomaga mi je inaczej czytać. Patrząc na podobne widoki, na jakie patrzył Chopin, wydaje mi się, że czuję podobnie i lepiej rozumiem nutowy zapis mazurków, czy innych utworów. Oglądanie polskich krajobrazów i pejzaży, także polskiej telewizji, pomaga mi inaczej czuć i rozumieć muzykę Chopina.

— Do Łomży przyjechała Pani autobusem...

— ... i całą podróż patrzyłam w okno. Bardzo piękny krajobraz, mogę powiedzieć, że muzyczny...

Na zdjęciu: Miku Omine



Pamięć...

— Każdego dnia człowiek wspomina postać wielkiego Polaka Jana Pawła II. Są tacy, którzy znali tylko Ojca Świętego Polaka. Ale rodzą się ci, którzy będą znać tylko papieża Benedykta XVI — mówił proboszcz parafii w Drozdowie Aleksander Suchocki.

Dlatego Polacy oddają mu hołd, stawiając pomniki, które przetrwają dłużej niż niejedne wspomnienia. Tak, jak parafianie Drozdowa (gm. Piątnica).

Na zdjęciu: kamień z tablicą poświęconą Janowi Pawłowi II

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

18 listopada (piątek) — • Dziadek do orzechów, godz. 16.30 • Komornik, godz. 18.00 • Przeklęta, godz. 19.45;

19-20 listopada (sobota — niedziela) — • Dziadek do orzechów, godz. 15.00, 16.30 • Komornik, godz. 18.00 • Przeklęta, godz. 19.45;

21-24 listopada (poniedziałek — czwartek) — • Dziadek do orzechów, godz. 16.30 • Komornik, godz. 18.00 • Przeklęta, godz. 19.45;

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

19-21 listopada (sobota — poniedziałek) — • Atak na posterunek, godz. 17.00.

KONTAKTY



Wiceminister z Podlaskiego

Suwałczanin Jarosław Zieliński został wiceministrem edukacji w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza. Jest posłem Prawa i Sprawiedliwości z Suwałk. Z zawodu nauczyciel polonista. Po 1989 r. był suwalskim Kuratorem Oświaty. Zasłynął wówczas z czystek w całej oświacie województwa suwalskiego. Jako wiceminister zapowiedział, że zamierza tępić wszelkie przejawy prywaty. Jako przykład wymienił powołaną niedawno w Suwałkach Wyższą Szkołę Zawodową. „Oczekuję, że ta szkoła będzie dobrze kształciła młodzież, a nie zabiegała o pieniądze na samochody dla urzędników w niej pracujących”, powiedział Zieliński, który w samych Suwałkach nie cieszy się popularnością.

3 proc. esbeków

Usunięcie dawnych wyższych oficerów Służby Bezpieczeństwa, zajmujących ważne stanowiska w policji, zapowiada nowy minister spraw wewnętrznych. Oszacował, że stanowią około 10 procent wszystkich wyższej rangi oficerów. W Podlaskiem w służbie policyjnej pozostało jeszcze około 90 dawnych funkcjonariuszy SB (niecałe 3 procent wszystkich policjantów), z których tylko kilku należy do kadry kierowniczej.

Przyjaźni

— Nasi członkowie często korzystają z usług personelu Oddziału Laryngologii Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. To nie jest tylko leczenie, lecz wielka życzliwość. Wiem, że do naszych laryngologów zjeżdżają pacjenci nie tylko z całego Łomżyńskiego, ale też z Białegostoku, Elku, Suwałk — ocenia Jan Lisiecki, prezes Zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Łomży, który wystąpił o nadanie Oddziałowi tytułu „Oddziału Przyjaznego Pacjentom”.

Dyrektora szpitala Mariana Jaszewskiego cieszy uznanie pacjentów. Szpital już wcześniej otrzymał tytuł Szpitala Przyjaznego Dziecku, nadawany przez komitet upowszechniania karmienia piersią, Klinikę Położnictwa i Ginekologii Instytutu Matki i Dziecka oraz UNICEF. Oddział laryngologii, kierowany przez dr. Marka Pyda, liczy 25 łóżek. (m)

Nie robią, co chcą!

Spółdzielnia Mleczarska Mlekpól od kilku lat konsoliduje polskie mleczarstwo, przyłączając mniejsze spółdzielnie, będące w słabszej kondycji ekonomicznej. W 2003 roku przysła kolej na OSM Zambrów. W 2004 roku byli członkowie Spółdzielni w Zambrowie dowiedzieli się, że przepadają ich udziały, zgromadzone przed połączeniem. Decyzja zapadła na Zebraniu Przedstawicieli Mlekpolu w Grajewie 29 czerwca 2004 roku. Zebranie podjęło uchwałę nr 9 o przeznaczeniu funduszu udziałowego Zambrowa na pokrycie strat. Czyli 19 mln zł!

Byli członkowie OSM Zambrów w Mlekpole musieli zacząć gromadzić udziały od początku, bo w przeciwnym razie straciliby status członków spółdzielni i przysługujące im prawa, m.in. do wyższej ceny za mleko. Większość pogodziła się z losem („I tak robimy z nami, co chcemy”). Ale w Andrzejewie powstał Komitet do Obrony Udziałów Członkowskich. Przy jego wsparciu Andrzej Długoborski i Janusz Doncer wnieśli pozwy do sądu przeciwko Mlekpole.

Rolnicy z okolic Zambrowa od ponad roku biją na alarm, a „Kontakty” o tym piszą: Grajewski Mlekpól narusza prawo spółdzielcze podczas przyłączania mniejszych spółdzielni. Potwierdził to prawomocnym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Białymstoku! Odebranie funduszu udziałowego byłej OSM Zambrów było bezprawne.

Walka

W kwietniu Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał racje rolników i nieważność uchwały nr 9. Według sądu, statut Mlekpolu nie dopuszcza różnicowania członków, z których udziałów pokrywana jest strata ich dawnej spółdzielni. Z chwilą wykreślenia OSM Zambrów z Krajowego Rejestru Sądowego, jej członkowie stali się członkami Mlekpolu. Spółdzielnia przejmująca weszła w tym momencie „w ogół praw i obowiązków” spółdzielni przejmowanej.

Podejmując decyzję o fuzji, zdaniem sądu, „organy pozwanej spółdzielni miały świadomość, iż strata bilansowa spółdzielni przejmowanej zostanie w przyszłości pokryta z funduszy i zasobów spółdzielni przejmującej. Takiej kalkulacji musi dokonać każdy podmiot gospodarczy, przejmujący przedsiębiorstwo innego podmiotu, obciążone długami (...) Takie są reguły rachunku ekonomicznego. Obciążanie stratą członków byłej OSM Zambrów, z pominięciem pozostałych gremiów członkowskich, stanowi naruszenie powyższych reguł i w sposób drastyczny łamie przepisy statutu pozwanej spółdzielni i prawa spółdzielczego”.

Andrzej Długoborski ze wsi Krajewo Ćwikły (gm. Andrzejewo) i Janusz Doncer z Pęchratki Małej (gm. Andrzejewo) z potężnym Mlekpolem o 19 mln zł! Wywalczyli, sprawiedliwość dla 2600 członków byłej OSM



Jest sprawiedli

nienia. Po analizie akt postępowania Prokuratury Okręgowej w Łomży w sprawie nieprawidłowości w spółdzielni zambrowskiej potwierdził, iż w momencie podejmowania uchwały połączeniowej Mlekpól wiedział doskonale o sytuacji ekonomicznej Zambro-



W apelacji pełnomocnik Mlekpolu Bożenna Ornowska utrzymywała, że w momencie połączenia Mlekpól nie wiedział o stratach Zambrowa. Musiały być rozliczone w ramach bilansu Zambrowa, nie mogły być przeniesione do bilansu Grajewa, „bo co zrobić z różnicą?” Właściciele Mlekpolu i tak zrobili gest w stronę członków z Zambrowa, „doplacając” do nich 3 mln zł z funduszu zasobowego Grajewa, przekonywała. Powołała się na przepis Prawa spółdzielczego „czyniące wyjątek od zasady równości członków na rzecz zasady słuszności, co jest szczególnie uzasadnione w wypadku łączenia się spółdzielni o tak różnej sytuacji ekonomicznej”.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku 10 listopada oddalił apelację Mlekpolu, nie znajdując podstaw do jej uwzględ-

wa, gdyż zbadał ją wysłany z Mlekpolu rewident!

Innymi słowy, Mlekpól przejął świadomie spółdzielnię z Zambrowa ze stratami i z zamiarem pokrycia ich udziałami rolników, choć oficjalnie mówił, iż fuzja w niczym nie zmienia sytuacji właścicielskiej członków przyłączonej spółdzielni. Dla Komitetu z Andrzejewa było to oczywiste od początku: „Prezesi z Zambrowa i Grajewa dogadali się przy stoliku, związane z nimi Rady Nadzorcze i delegaci przyklasnęli, a zapłacili rolnicy”.

Nieprzyjazny Mlekpól

„Rachunki przy stoliku” jednak zawiodły. Prawo spółdzielcze obroniło pokrzywdzonych. To znamienne precedens w „konsolidacyjnej” praktyce grajewskiego kolosa. O 6,5 mln ode-



wikły (gm. Kołaki Kościelne)
Andrzejewo) wygrali proces
Wywalczyli, po ponad roku,
w byłej OSM Zambrów



edliwość!

epowania
Łomży w
spółdziel-
iż w mo-
wały połą-
doskona-
Zambro-

branych w podobnych okolicznościach
udziałów upominają się też członkowie
przyłączonej kilka lat wcześniej spół-
dzielni z Mragowa, a kto wie, czy nie
upomną się inni...



Mekpo-
przejął
ambrowa
rycia ich
oficjalnie
e zmieni
ów przy-
mitetu z
e od po-
i Graje-
związ-
delegaci
y".

kpol
dnak za-
obroniło
any pre-
praktyce
n ode-

dzielni w Zambrowie powstał z pra-
cy naszej i naszych ojców. Po połącze-
niu pozostaliśmy z niczym. Wyrok sądu
przywrócił mi wiarę w sprawiedliwość
— mówi Janusz Doncer, który, jako je-
den z nielicznych spośród członków
Komitetu z Andrzejewa, nadal należy
do Mlekpola.

— To sukces słusznego uporu i kon-
sekwencji. Przekonania, że rolnik także
może skutecznie upomnieć się o swoje
prawa, nie musi być spychany na z góry
stracone pozycje przez możnych tego
świata — mówi Andrzej Długoborski.

Dla zaangażowanych w proces to nie
zwykła, wygrana sprawa sądowa. Wygra-
li z organizacją nieprzyjazną rolnikom,
dyktującą im warunki, traktującą spół-
dzielcę przedmiotowo. Tak postrzega-
ny jest Mlekpól! Wielu odeszło po po-
łączeniu do innych spółdzielni.

— Skoro straciłem udziały, nie mnie
nie trzymało, znalazłem spółdzielnię, w
której mnie szanują — mówi Bogdan
Han z Króli Dużych.

Podobnie postąpiły setki członków
byłej OSM Zambrów. Odeszli do spół-
dzielni w Ostrowi Mazowieckiej i Wyso-
kiem Mazowieckim. Wśród nich głów-
nie ci, co produkują mniej mleka. Po-
siadacze od kilku do kilkunastu krów.
Mlekpól przelał kielich goryczy, gdy w
2004 roku wprowadził zasadę, iż człon-
kowie sprzedający jednorazowo mniej
niż 300 l mleka... płacą 20 zł za przyjazd
cysterny na podwórze i odbiór mleka!

— To mnie i pięciu innych rolni-
ków z mojej wsi ostatecznie zniechę-
ciło do Grajewa. Instruktorzy z zakła-
du Mlekpola w Zambrowie po jakimś
czasie przyjeżdżali do nas i namawia-
li do powrotu. Mówili, że opłata za od-
biór została zniesiona, a prezes Boraw-
ski potrzebuje nas i naszego mleka. Ale
nie namówili nikogo — śmieje się Bog-
dan Han.

Ile do zwrotu?

O zwrot wywalczonych udziałów
upomną się wszyscy. I tu przewidują
nowy problem. Nikt nie wie dokładnie,
jaką kwotę udziałów zgromadził! Nie
informowała o tym ani była spółdziel-
nia zambrowska, ani tym bardziej Mlek-
pol. Gdy w czerwcu 2003 roku wdrożo-
no procedury połączeniowe, Walne Za-
mbrowa zadecydowało o przeznacze-
niu 6 mln zł funduszu udziałowego na
pokrycie wykazanych oficjalnie strat,
ale wiadomość o tym także nie dotarła
do szeregowych członków spółdzielni.

— Po połączeniu apelowałem do
szefa skupu w Zambrowie o podanie
każdemu członkowi spółdzielni infor-
macji o wysokości jego udziałów. Obie-
cał, że każdy otrzyma na fakturze do-
datkowy wydruk z tą informacją. Do
Walnego w czerwcu 2004 roku nie do-
czekaliśmy się spełnienia obietnicy.
Jako ówczesny delegat, na Walnym
jeszcze raz prosiłem, żeby jednak wy-
liczyli nam te udziały, choć w tym mo-
mencie je straciliśmy. Z fakturą przy-
szła jedynie notatka, że udziały zostały
przeksięgowane na poczet strat, ale do
dziś nikt dokładnie nie wie, ile kto ma.
Ja nie wiem i podejrzewam, że członko-
wie Mlekpola też nie wiedzą — mówi
Bogdan Han.

Prezes Mlekpola Edmund Boraw-
ski zapowiedział, że Spółdzielnia wnie-
sie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Bia-
łymstoku kasację do Sądu Najwyższego.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: 1. członkowie i sym-
patycy Komitetu z Andrzejewa w oczekiwaniu na wyrok w hallu gmachu
Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. 2.
Janusz Doncer. 3. Andrzej Długobor-
ski. 4. Bogdan Han

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c

KONTAKTY





— Czujemy się nie tylko zawiedzeni, ale i oszukani przez burmistrza — mówi Bronisław Zwierciadłowski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzie.



— Nikogo nie oszukałem i tak naprawdę nie wiem już, o co w tym wszystkim chodzi — odpowiada Szczepan Zalewski.

Obaj, z powództwa OSP, spotykają się w Sądzie Rejonowym w Łomży.

Przyczyną konfliktu stał się samochód strażacki, który, jak twierdzi OSP w Nowogrodzie, zamiast do Nowogrodu niespodziewanie trafił do Mątwy.

— W lutym 2003 roku do komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży złożyliśmy wniosek o przydział samochodu dostawczego — wspomina prezes Bronisław Zwierciadłowski. — Nasza

OSP znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, więc dobry sprzęt to podstawa. Mątwa też złożyła wniosek o wóz bojowy. Dwa miesiące później Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej powiadomiła Komendę Miejską w Łomży, że nasza OSP ma się zgłosić po odbiór samochodu do Komendy Stołecznej Policji w tym i tym terminie.

Ogień

nie. Ale my o tym nic nie wiedzieliśmy! I nagle okazało się, że volkswagen jest, ale już w Mątwy!

Zdezorientowani druhowie z Nowogrodu zażądali wyjaśnień od Lucjana Porowskiego, komendanta miejskiego PSP w Łomży. Odpowiedział: pismo o odbiorze samochodu w Warszawie przekazał faksem do Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie, ponieważ Komenda w takim przypadku jest tylko pośrednikiem.

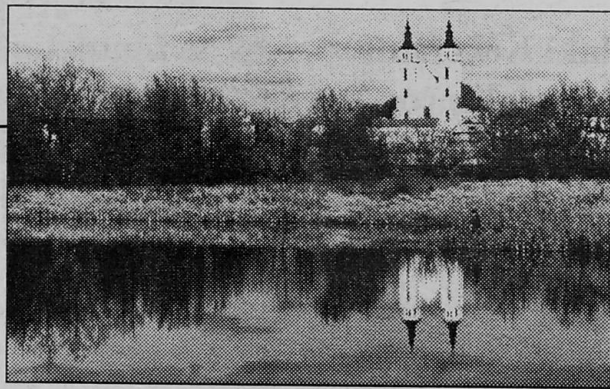
— Natychmiast zwróciłem się do Komendy Głównej PSP — wspomina kolejny etap walki o samochód Bronisław Zwierciadłowski. — Zastępca komendanta głównego odpisał mi: „Decyzję o przekazaniu samochodu do OSP w Mątwy podjął burmistrz Nowogrodu Szczepan Zalewski. W piśmie do Komendy Głównej PSP z 28 lipca 2005 roku przedstawił swoje stanowisko w tej sprawie, podając racjonalne uza-

sadnienie celowości tej decyzji (...). Opadły nam ręce!

— Sprzęt ochotniczych straży pożarnych jest własnością gminy i gmina decyduje o jego przydziale. Jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo publiczne oraz właściwe użytkowanie i utrzymanie wyposażenia OSP uznałem, że podarowanego volkswagena powinna otrzymać jednostka w Mątwy, która dotychczas dysponowała tylko samochodem z 1962 roku i ma nowy garaż na drugi pojazd, przeciwnie niż OSP w Nowogrodzie — wyjaśnia burmistrz Szczepan Zalewski. — OSP w Mątwy różni się od OSP w Nowogrodzie nie tym, że nie należy do Krajowego Systemu Gaśniczo-Ratowniczego, ale tym, że ludzie są tu bardzo zaangażowani, właśnie powstaje młodzieżowa drużyna pożarnicza i nie prezentuje wyłącznie postawy „proszę dać”.

— Każdy ma prawo do własnego zdania. My chcemy wiedzieć jedno: dlaczego przydział samochodu dla OSP w Mątwy odbył się poza naszymi plecami? — pyta Bronisław Zwierciadłowski. — Mam nadzieję, że dowiemy się tego w sądzie.

Na zdjęciu: prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzie Bronisław Zwierciadłowski

**Raport:**

• Delegacja powiatu łomżyńskiego (przedstawiciele Starostwa, samorządów i przedsiębiorcy) od 15 do 18 listopada 2005 roku gości na Łotwie, w powiecie Daugavpils, z którym powiat rozpoczyna współpracę. To drugi zagraniczny powiatowy partner, po niemieckim Dingolfing-Landau.

• Zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i rynku były tematem spotkania Powiatowej Rady Zatrudnienia w Wiźnie.

• Rozbudowaną i nowoczesną siedzibę ma Oddział Banku Spółdzielczego w Wiźnie, należący do BS w Piątnicy. Uroczystość otwarcia nowego budynku przy pl. kpt. Władysława Raginisa 32 odbędzie się w sobotę, 19 listopada 2005 roku.

• Sesja Rady Powiatu Łomżyńskiego odbędzie się w środę, 23 listopada 2005 roku (godz. 10.00) w Regionalnym Ośrodku Kultury w Łomży (ul. Małachowskiego 4).

• Na konferencję, dotyczącą warunków i sposobów otrzymania dotacji unijnych, zaprasza rolników oraz właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw rolno-spożywczych Starostwo w piątek, 25 listopada 2005 roku (godz. 9.00) do Zespołu Szkół w Marianowie (gm. Piątnica). Konferencja jest częścią Projektu „Ściana Wschodnia”, realizowanego w kraju przez Polską Fundację Ośrodków Wspomagania Rozwoju Gospodarczego „OIC Poland” w Lublinie we współpracy z Podlaską Izbą Rolniczą w Białymstoku.

• Wnioski do funduszy unijnych złożyła gmina Piątnica: na remont drogi w Drożęcinie Lubiejewie (1000 metrów, koszt około 400 tysięcy złotych) oraz na dokończenie budowy kanalizacji sanitarnej w Piątnicy Poduchownej (koszt 1 milion 600 tysięcy złotych).

• Dwa kontenery, z przeznaczeniem na szatnie i pomieszczenie socjalne dla zawodników, stanęły na boisku sportowym w Śniadowie. Zakup możliwy był dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku.

• Do szczęśliwego końca zbliża się remont sali gimnastycznej w Dobrymlesie (gm. Zbójna). Prace rozpoczęły się około 4 lat temu. W części finansuje Ministerstwo Edukacji i Sportu.

Dymek powiatowy

Z 7 wójtów i 2 burmistrzów w powiecie łomżyńskim papierosy palą jedynie wójt gminy Przytuły Krzysztof Polkowski i wójt gminy Miastkowo Jerzy Wróblewski. Nałogowym palaczem jest starosta Wojciech Kubrak, lekarz medycyny!

— Nie mogę sobie z tym poradzić — przyznaje. — Ale w czwartek, 17 listopada, w Światowym Dniu Rzucania Palenia, spróbuję robić dłuższe przerwy.

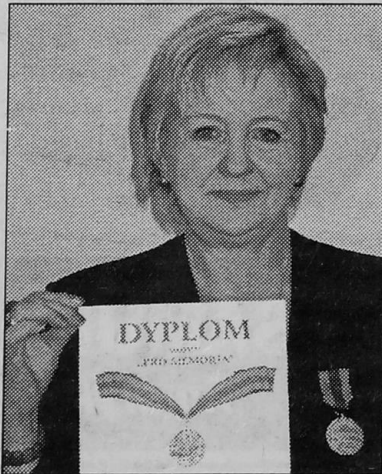
Bez sołtysa

Poniat, Zabawka i Wyrzyki (gm. Piątnica), po rezygnacji dotychczasowych sołtysów, miały wybrać nowych. Udało się tylko w Zabawce, w której sołtysiem jest teraz Stanisław Sadowski. W Poniacie udało się tylko w dniu wyborów, bo już nazajutrz Remisław Mocarski z sołtysowania zrezygnował. W Wyrzykach mieszkańcy nie przyszli na wyborcze zebranie. Kolejna próba, w terminie zgodnym z ustawą o samorządach, na przełomie listopada i grudnia 2005 roku.

Medalem „Pro Memoria” Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wyróżnił Ewę Mańko, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem. Otrzymała go „za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu”. Wniosek o wyróżnienie złożył Zarząd Główny Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Przedstawiciele organizacji przyjechali do Jedwabnego, aby przekazać Medal podczas uroczystości z okazji Święta 11 Listopada.

Pro Memoria jedwabna

— Takich ludzi trzeba dostrzegać, bo to oni wychowują młode pokolenie i dlatego wystąpiliśmy z takim wnioskiem — mówi Stefan



Boczkowski, pochodzący z pobliskiej wsi Grądy Małe.

— Medal ten traktuję jako wyróżnienie całej naszej szkoły — odpowiada dyrektor Ewa Mańko.

Nauczyciele i uczniowie od lat dbają o ślady przeszłości, także opiekując się miejscami pamięci narodowej. To właśnie dyrektor Ewa Mańko własnym przykładem uczy, że mogiła spalonych w stodole Żydów to także część polskiej historii i z młodzieżą składa tu kwiaty oraz zapala znicze. Ale „za Jedwabne” Medalu „Pro Memoria” się nie dostaje, więc kto wie, co jeszcze z tego może wynikać.

Na zdjęciu: wyróżniona Medalem „Pro Memoria” Ewa Mańko, dyrektor ZSOiZ w Jedwabnem





Raport:

- 1,6 mln zł będzie kosztowało ocieplenie Szpitala Ogólnego w Grajewie. Sfinansują go Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Starostwo Powiatowe. Dyrekcja Szpitala ogłosiła przetarg na wyłonienie wykonawcy. Oferty złożyło sześć firm. Przyniesie oszczędności na energii cieplnej 300–400 tys. zł rocznie.

- Dyrektor Zespołu Szkół Miejskich nr 1 Dariusz Latarowski wreszcie doczekał się ważnej dla szkoły inwestycji i mógł ogłosić przetarg na wykonawstwo szkolnej stołówki i kuchni z zapleczem.

- „Grajewo w XX w.” to tytuł monografii Tomasza Dudzińskiego z Grajewa i historyka Instytutu Pamięi Narodowej z Białegostoku Krzysztofa Sychowicza. Książka, która ukazała się w tych dniach, opisuje historię miasta i powiatu w latach 1918–1989. Patronem monografii jest burmistrz Grajewa Krzysztof Waszkiewicz, a jej wydanie sfinansował Urząd Miejski.

- Polskie chóry „Wołyń” i „Wołyńskie Słowiki” z Łucka na Ukrainie wystąpiły na koncercie w kościele Trójcy Przenajświętszej w Grajewie 11 listopada. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Byli pracownicy zaczynają rezygnować z egzekucji komorniczej zaległych pensji, których nie wypłaciła im firma budowlana Ekobud z Grajewa. Kilka osób zleciło ściąganie długu firmie windykacyjnej.

— Wycofałem wnioski o eg-

jętek: budynki, działki, samochody. Znaleźliśmy firmę windykacyjną, która podjęła się odzyskać dla nas dług. Wierzymy, że będzie skuteczniejsza od komornika — mówi Krzysztof Sułewski, jeden z byłych pracowników.

GRAJEWO



grodzień (od kilkudziesięciu do kilku tysięcy złotych). Sprawę bada Komenda Powiatowa Poli-

17

Nie pomógł komornik, pomoże windykator? Robotnicy chcą swoich pieniędzy

zekucję od komornika, bo ile można czekać? Komornik twierdzi, że dłużnik nie ma majątku. My uważamy inaczej. Firma nie upadła, tylko zwolniła ludzi. Właściciele Ekobudu mają ma-

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Ekobud od maja do sierpnia zwolniło prawie 120 osób, nie wypłacając zaległych, w niektórych przypadkach nawet od stycznia, wyn-

cji pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Grajewie. Niektórzy pracownicy uzyskali sądowe nakazy zapłaty, ale egzekucja komornicza jest nieskuteczna. (MK)

Biruna wychodzi z Grajewa

Białostocka Fabryka WYROBÓW Runowych Biruna S.A. wystawiła na sprzedaż działkę 1,5 ha z zabudowaniami po byłym zakładzie pasmanteryjnym Pasmanta w Grajewie.

Pasmanta na sprzedaż

— W roku 1998 kupiliśmy nieruchomość w Grajewie z myślą o produkcji sztucznego futra dla przemysłu obuwniczego. Niestety, rynek obuwniczy rok później załamał się i nasz projekt upadł. W 2001 roku próbowaliśmy wykorzystać majątek w inny sposób, ale nie otrzymaliśmy wsparcia ze strony samorządu Grajewa. Dalsze utrzymywanie niewykorzystanych budynków i działki, za które płacimy miastu podatek, nie ma sensu, to za duże obciążenie. Może nowy nabywca będzie miał pomysł na miejsca pracy — poinformował Bogdan Filonowicz, prezes Zarządu Biruny.

Losiem zamkniętej od 7 lat Pasmanty wciąż interesują się byli pracownicy.

— Gdy przejeżdżam obok niszczącego zakładu, wciąż czuję ból i wściekłość — wyznał jeden z byłych pracowników. — Od tamtej pory częściej jestem bezrobotny, niż mam pracę.



W 1997 roku białostocka dyrekcja Pasmanty zlikwidowała w pełni sprawny i pracujący na 100 proc. mocy zakład w Grajewie, wyrzucając na bruk ponad 100 pracowników. Nie pomogły protesty załogi. Wyposażenie zostało zabrane do Białegostoku, a następnie... sprzedane na złom! Gdy rok później Pasmanta sprzedawała działkę z budynkami Birunie, pracownicy mieli nadzieję, że ich zakład ożyje, ale i tym razem spotkał ich zawód. (MK)

Na zdjęciu: puste budynki po Pasmancie czekają na nabywcę



Taka „Paka”!

Działająca przy Miejskim Domu Kultury w Grajewie Kapela Podwórkowa „Paka z Graje-

wa” (na zdjęciu) obchodzi jubileusz: gra już 5 lat! Jest znana i lubiana nie tylko w regionie. Zdo-

bywa nagrody na przeglądach ogólnopolskich, ostatnio (w lipcu) II miejsce na VIII Ogólnopolskim Festiwalu Kapel Ulicznych i Podwórkowych w Łęcznej w Lubelskiem.

Po raz pierwszy muzycy wystąpili razem w 2000 roku podczas Studia Lato Radia Białystok. Nagrali i wydali 3 płyty CD z tzw. folklorem miejskim, muzyką Kresów Wschodnich i patriotyczną. „Pakę” stanowią: Mirosław Siedlecki (śpiew), Edward Szabat (klarnet, tamburyn), Bogusław Rząsa (akordeon), Bogdan Chorsiński (trąbka), Jan Lipowski (gitara), Wacław Cieślak (bas), Robert Ostrowski (bębenki).

(MK)



Pamięć o patriotach i bohaterach walk o wolność Grajewo uczciło w Święto Niepodległości odprawą pocztów sztandarowych i złożeniem kwiatów pod pomnikiem na placu Niepodległości. W pobliskim kościele Trójcy św. odprawiona została tradycyjnie Msza św. w intencji Ojczyzny z udziałem kombatanów oraz władz miasta i powiatu. (MK)

KONTAKTY





18

Raport:

• Zakończyły się remonty dróg powiatowych: Świdry — Grabowo (koszt około 600 tysięcy złotych) oraz Zimna — Łacha w gminie Turośl (292 tysiące złotych) z budżetu Ministerstwa Infrastruktury i powiatu oraz w Porytem w gminie Stawiski (149 tysięcy złotych) z budżetu powiatu. Gotowy jest chodnik przy drodze powiatowej w Lachowie w gminie Kolno (około 33 tysiące złotych) i parking na ul. Sportowej w Kolnie (około 30 tysięcy złotych), sfinansowane także przez powiat.

• Rozpoczął się remont boiska treningowego na stadionie w Kolnie. Decyzją Rady Miejskiej kończy się tym samym wynajmowanie boiska właścicielom cyrków i wesołych miasteczek.

• Około 45 złotych kosztuje kwintal (100 kilogramów) pszenicy na targowisku w Kolnie.

• 500 studwudziestolitrowych i 10 tysięcznych pojemników na odpady oraz śmieciarkę kupił Urząd Gminy Grabowo za ponad 117 tysięcy złotych. Pojemniki wydawane są właścicielom posesji, a zakup kolejnych planowany jest w roku 2006.

• Nowym mercedesem busem, kupionym przez Urząd Gminy Grabowo, dojeżdżają na lekcje uczniowie Szkoły Podstawowej w Surałach

• Od pogody zależy, czy jeszcze w tym roku położony zostanie asfalt na nowym moście na Pisie w Wincencie (gm. Kolno). Piesi już mogą z niego korzystać.

• Nowym radnym gminy Kolno został Waldemar Piwowarski, sołtys Górszczyzny, który zdobył 129 głosów. W wyborach uzupełniających pokonał Stefana Pisika, sołtysa Wincenty (85 głosów). Frekwencja wyborcza wyniosła 34 procent.

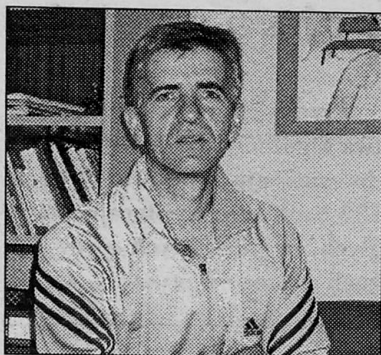
• Dwie drukarki podarował samorząd Małego Płocka Komendzie Powiatowej Policji w Kolnie, w ramach programu „Bezpieczna gmina”.

Przewrócona tablica z napisem „Zakaz wysypywania śmieci”, a wokół wszystko, czego człowiek już nie potrzebuje, przy drodze wojewódzkiej, w pobliżu Gromadźna Starego (gm. Kolno).

„Obserwujemy, że tworzy się wielka przepaść między warunkami, w jakich uczą się nasze dzieci, a tym, czym dysponują inne szkoły. Sami nie damy rady (...). Jest nas tak dużo, w każdym zakątku Polski,

— Można powiedzieć, że to gest rozpacz, bo sytuacja staje się coraz poważniejsza — mówi dyrektor Szkoły Sławomir Chodnik. — Brakuje nam pieniędzy na pomoce naukowe, książki do biblio-

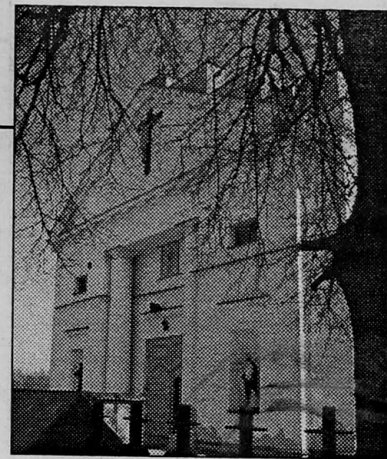
Stowarzyszenie nadziei



Europy i Ameryki. Połączmy swoje siły i dajmy konkretny znak naszej troski o miejsce, gdzie poznaliśmy pierwsze literki. Liczymy na Państwa pomoc i prosimy o wpłaty”, apeluje Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach.

teki, na remont. Budynek z roku 1936 był dwukrotnie rozbudowywany: w roku 1956 i 1976. Sypie się już część najmlodsza! Najpilniejszy jest nowy dach, elewacja, podłogi. Ja także tu się uczyłem. Niektóre ławki pochodzą z moich czasów, a podstawówkę skończyłem 28 lat temu!

Prawdziwy obraz edukacyjnej rozpacz przedstawia również sala gimnastyczna. Nie dość, że obskurna, to jeszcze mała: zaledwie 7 na 14 metrów! Tu, z braku odpowiedniego pomieszczenia, odbywają się szkolne uroczystości. Ze względu na ciasnotę nie mogą w nich uczestniczyć wszyscy uczniowie (w obecnym roku szkolnym 430).



— Łatamy, łatamy i ciągle pojawiają się nowe dziury! Szansą na zdobycie jakichkolwiek pieniędzy jest odpisywanie 1 procentu od dochodu podatników — mówi dyrektor Sławomir Chodnik.

Kto chce pomóc Szkole, pieniądze może wpłacać na konto Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach: Bank Spółdzielczy w Piątnicy, Oddział Stawiski nr 468762102200360481 20000010.

Na zdjęciu: Sławomir Chodnik, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach

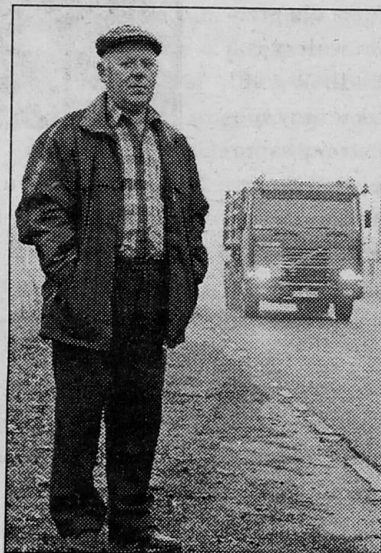
Chodnik z „zarostem”

chodników, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo dojeżdżających do szkoły dzieci, które do przystanku autobusowego muszą iść 300 metrów. To prosty odcinek drogi, więc kierowcy w tym miejscu „przyciskają”. Pod koniec grudnia 2003 roku sołtys otrzymał pismo z Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku: „(...) od przyszłego roku, ze względu na relatywnie niski poziom finansowania dróg wojewódzkich i potrzebę skierowania środków na projekty współfinansowania z funduszy strukturalnych UE, niewielkie zakresowo remonty chodników będą mogły być zrealizowa-

ne wyłącznie w ramach przedsięwzięć dotowanych przez lokalne samorządy (...) o ile gmina Kolno wyrazi chęć partycypowania (min. 50%) w kosztach remontu, to istnieje szansa, by wnioskowane zadanie zostało sfinalizowane w najbliższych latach (...).

— A z Urzędu Gminy Kolno dostałem pismo, że remont chodników będzie możliwy, jeśli dołoży Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku! I tak koło się zamknęło! — mówi sołtys Stanisław Rutkowski.

Na zdjęciu: sołtys Czernic Stanisław Rutkowski na zarastającym chodniku przy drodze wojewódzkiej



— Czy jest w Polsce druga taka wieś, w której zarastają chodniki przy drodze wojewódzkiej? — zastanawia się Stanisław Rutkowski, sołtys Czernic (gm. Kolno). — Kto nie potrafi sobie tego wyobrazić, niech przyjedzie do nas!

Droga wojewódzka z zarastającymi chodnikami łączy Dęby, Kolno, Gromadź, Wykno i Stawiski.

W roku 2003 złożył w Urzędzie Gminy wniosek o remont

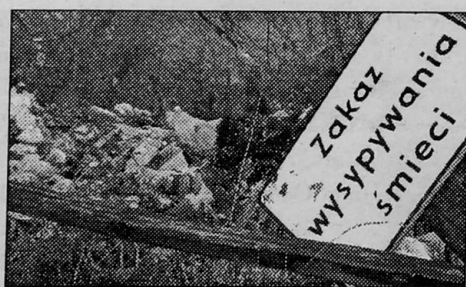
Pod toporem

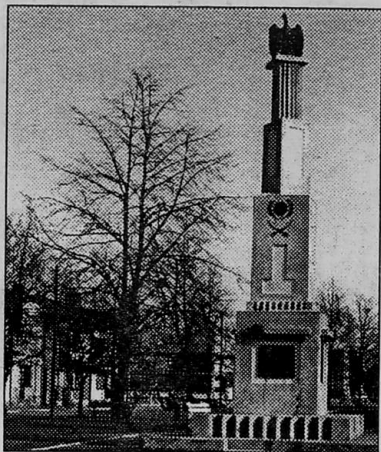
Niechlubne zaszczytne pierwsze miejsce w dewastowaniu prywatnych lasów przez samowolne wycinanie zajmuje w powiecie gmina Grabowo.

Zanim drzewa pójdą pod piłę i topór, konieczne jest potwierdzenie własności lasu w urzędzie gminy oraz świadectwo legalności pozyskania drewna (z jego odcinaniem), wydane przez leśniczego. Na wycinanie lasu młodego potrzebne jest zezwolenie starosty.

— Otrzymaliśmy sygnały, że zakładów skupujących drewno od prywatnych właścicieli nie interesują ani świadectwo legalności, ani odcinanie. Od pośredników biorą wszystko, co się da, „napędzając” w ten sposób dewastację lasów — mówi Katarzyna Obrycka, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Starostwa Powiatowego w Kolnie. — Samowolne wycinanie drzew ściągane jest z urzędu, ze skierowaniem sprawy do sądu. Za wycinanie młodego lasu grozi kara pieniężna, wielokrotnie wyższa od wartości drewna.

Blizsze informacje: Starostwo Powiatowe w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, pokój nr 203, tel. 278-48-85.





Raport:

- Msza święta w intencji zmarłych strażaków powiatu wysokomazowieckiego odbędzie się we wtorek, 22 listopada (godz. 18.00), w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem. Ks. kan. Józef Łupiński, diecezjalny duszpasterz strażaków, prosi o sporządzeniu listy zmarłych strażaków, których nazwiska zostaną wymienione w czasie nabożeństwa.

- Dwa wnioski do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na modernizację dróg między wsiami Kostry Stare przez Lubowicz Byzie do Lubowicza Kąty (ponad 4 km) i z Kuczyna do Malinowa (2 km) złożyła gmina Klukowo. „Wnioski zostaną rozpatrzone pewnie po opracowaniu przez nas budżetu. Nie potrafimy przewidzieć werdyktu, ale profilaktycznie musimy w przyszłorocznym budżecie zaplanować na to pieniądze”, mówi wójt Ryszard Kasperski.

- W przepompowni oczyszczalni w Trojanowie i Trojanówku trafiają się nawet plastikowe butelki. Jak trafiły i zmieściły się w rurach kanalizacyjnych, zastanawiają się pracownicy.

- Na 110 tys. złotych oszacowane zostały straty po pożarze w Kruszewie-Brodowie (gm. Sokoły). Spłonęły obora i stodoła oraz 60 ton zboża, 30 ton słomy, kombajn do ziemniaków i inne sprzęty. Pożar gasiło dziewięć jednostek państwowej i ochotniczej straży pożarnej.

Dyskretny obiad

— Niejednokrotnie widziałem łzę w oku i wzruszenie u naszych sponsorów. To piękne, że ludzie potrafią się dzielić i nie robią tego dla rozgłosu — mówi Bogusław Szczepny, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Szepietowie.

W październiku sponsorzy (nie są rodzicami uczniów gimnazjum) przekazali szkole trzy tysiące złotych. Szkolna komisja socjalna zdecydowała, aby dwa tysiące złotych przeznaczyć na obiady dla uczniów i tyśiąć na podręczniki, strój gimnastyczny i inne pomoce.

BLISKIE

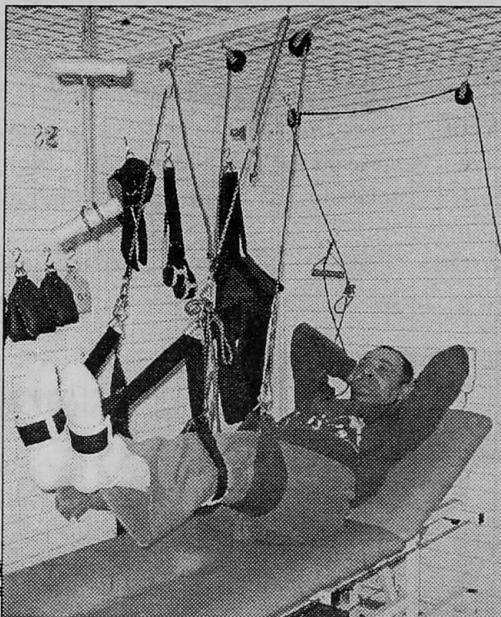
KONTAKTY

— Kiedy byliśmy zmuszeni likwidować małe szkoły, wszystkim szkoda było majątku i budynków w dobrym stanie. Szukałem pomysłu na to, żeby uratować starą szkołę i przy okazji utworzyć miejsca pracy. I... udało się — nie kryje radości Józef Zajkowski, wójt Sokół.

W budynku dawnej „tysiąclatki” w Dworakach Staśkach jest dziś Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy „Podlasie”. Budynek uratowa-

ny, 23 miejsca pracy i opieka na wysokim poziomie dla 46 ludzi starszych i chorych nie tylko z powiatu wysokomazowieckiego.

Zakład „Podlasie” prowadzi stowarzyszenie Praca i Rozwój z Piaseczna. Wiceprezes stowarzy-



Dobry pomysł, piękne dzieło

Zbiorowa odpowiedzialność

Rosja wprowadziła zakaz importu z Polski mięsa i jego przetworów. W Czyżewie dwa zakłady mięsne ma Jan Netter, który nie wysyła swoich produktów do Rosji i oddział spółki Sokołów (dawne zakłady mięsne Farm Food).

— Absolutnie nie czujemy się niczemu winni. Ponad 90 proc. naszej produkcji trafia na rynki krajów UE, 3 proc. na rynek rosyjski. Ale Rosja zawsze była, jest i będzie ważnym rynkiem. Dziś relacje z Rosją zmieniają się w niebezpieczną miksturę polityczno-gospodarczą. Za jednostkowe przypadki nieuczciwości małych firm, które przecież można ustalić, Rosja stosuje zbiorową odpowiedzialność — powiedział Jerzy Majchrzak, dyrektor Sokołowa SA.

WYSOKIE



19

szenia Tomasz Jurkowicz, dyrektor Zakładu, planuje w przyszłym roku zakontraktować w NFZ więcej miejsc i rozszerzyć ofertę.

— Społeczeństwo się starzeje i będą potrzebne takie zakłady. Znamy uwarunkowania ekonomiczne mieszkańców województwa, dlatego nie gonimy tylko za zyskiem — mówi.

Z komercyjnych łóżek korzystają cztery osoby.

Opiekę nad pacjentami Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego „Podlasie” sprawują trzej lekarze ogólni oraz okulista (żona dyrektora Jurkowicza). Zakład współpracuje z dwoma szpitalami w Wysokiem Mazowieckiem i w Łapach.

Na zdjęciach: dyrektor Tomasz Jurkowicz; ćwiczenia rehabilitacyjne



Stuletnie abecadło

Polonez w wykonaniu uczniów klas czwartych najbardziej zachwyił uczestników uroczystości jubileuszowych w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sokołach.

Szkoła obchodzi stuletnie urodziny. W jej zbiorach znajdują się zdjęcia budynku z pierwszych lat, świadectwa pierwszych absolwentów, a wśród nich świadectwo Stanisława Bruszewskiego z 1910 roku w języku rosyjskim, dokumenty, kroniki, fotografie byłych nauczycieli i dyrektorów.

Pod stałą opieką uczniów jest mogiła byłego dyrektora Bronisława Bogaczewicza, który kierował Szkołą 32 lata.

Mieszkańcy gminy, obecni i byli uczniowie z okazji jubileuszu sprezentowali szkole nowy sztandar.

Na zdjęciach: uczniowie SP Sokoły z nowym sztandarem

Zawsze płynie

Ujęcia w Klukowie i pobliskiej wsi Piętki Gręzki zaopatrują w wodę pół gminy. Główne, nowoczesne zasilanie znajduje się w Piętkach Gręzkach. Hydrofornia w Klukowie działa jako rezerwa. Mieszkańcy gminy chwalą takie rozwiązanie. W razie awarii lub wyłączenia energii elektrycznej, nigdy nie ma problemu z wodą. W przypadku wyłączenia zasilania w Gręzkach Piętkach natychmiast włączane jest w Klukowie. I woda płynie.



Ogniska przedszkolne, w ramach unijnego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci ze środowisk wiejskich, prowadzi samorząd gminy ze Stowarzyszeniem „Edukator” z Łomży.

Ogniska zostały zorganizowane w budynkach szkół podstawowych. Wójt udostępnił pomieszcze-

nia i wyposażył je w zabawki, pomoce naukowe i meble. Ogniska finansowane są z pieniędzy unijnych, więc rodzice nic nie płacą. Do przedszkola uczęszczają dzieci od trzech do pięciu lat. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu.

— Ognisko jest bardzo pomocne w rozwoju dzieci. Tutaj nawiązują kontakty, uczą się bawić, pomagać, dzielić. Do nas przychodzi około dziewięciorga przedszkolaków. Pięciolatkom tak bardzo po-

doba się szkoła, że są codziennie — mówi Justyna Szymańska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Łętownicy.

Stowarzyszenie „Edukator” zorganizowało 55 ognisk w róż-

Od września dzieci z Łętownicy, Paproci Dużej, Srebrnej, Srebrnego Borku, Ostróżnego i Pęchratki (gm. Szumowo) chodzą do przedszkola



Mądra Ola z przedszkola

nym województwach w kraju, w tym aż sześć w gminie Szumowo.

— To zasługa otwartości i przychylności naszego samorządu. Pomieszczenia w szkole i tak są, a każde zajęcia w grupie rówieśników korzystnie wpływają na rozwój dzieci — dodaje dyrektorka Justyna Szymańska. (m)

Na zdjęciu: dzieci z dyrektorką Justyną Szymańską na boisku szkolnym w Łętownicy

Mieszkaniec Zambrowa w czerwcu ubiegłego roku prowadził samochód pod wpływem alkoholu. Sąd zdecydował o zatrzymaniu prawa jazdy na rok. W wyroku jednoznacznie zobowiązuje oskarżonego, aby „w ciągu czternastu dni zwrócił prawo jazdy do organu wydającego”. Nie zwrócił ani prawa jazdy, ani zgłoszenia o wyroku.

„Spryciarz”

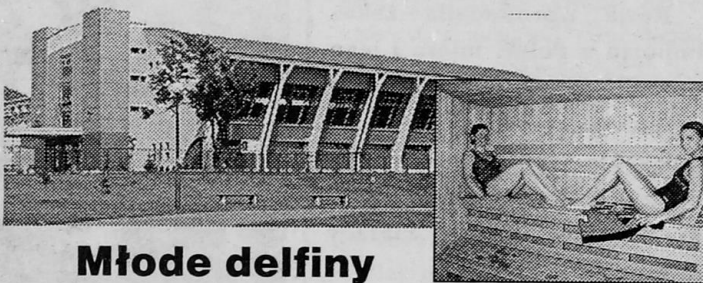
— W czerwcu, czyli po upływie roku od zdarzenia, zgłosił się do nas z wnioskiem o wydanie prawa jazdy. Stwierdził, że poprzednie zgubił i że mu już rok kary zatrzymanego dokumentu — mówi Jan Chodzicki, naczelnik Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Zambrowie.

Wydział zwrócił się do Sądu Rejonowego w Zambrowie o interpretację wyroku. Sąd wyjaśnił, iż okres zatrzymania prawa jazdy liczy się od momentu zgłoszenia go w Wydziale Komunikacji. Wyrok w sprawie zatrzymania zapadł w listopadzie 2004 roku. Ale skoro kierowca z Zambrowa dopiero w czerwcu 2005 roku złożył wniosek w Wydziale Komunikacji, kara biegnie od tego momentu.

— Wydałismy decyzję, iż prawo jazdy otrzyma w listopadzie przyszłego roku — mówi naczelnik Jan Chodzicki.

Decyzję starostwa kierowca zaskarżył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Przegrał. Złożył odwołanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Czeka na amnestię dla dokumentu? (m)



Młode delfiny

Drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Zambrowie wywalczyła pierwsze miejsce w Mistrzostwach grupy zachodniej w pływaniu i awans do finału wojewódzkiego.

Zawody odbyły się na pływalni miejskiej Delfin w Zambrowie.

Kolejne miejsca zajęły drużyny: z SP nr 5 Zambrów, SP nr 1 Kolno, SP nr 10 Łomża i SP nr 4 Zambrów.

Wśród chłopców pierwsze miejsce i awans do finału wojewódzkiego zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży. Kolejne miejsca: SP nr 5 Zambrów, SP nr 3 Zambrów, SP nr 4 Zambrów i SP nr 9 Łomża.

Po raz pierwszy w historii drużyna z Zambrowa będzie uczestniczyła w finale wojewódzkim. Jest namacalny efekt istnienia w mieście basenu i łatwej możliwości korzystania z niego.

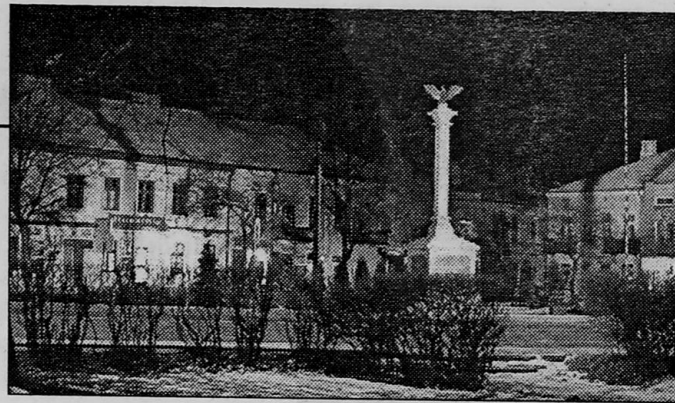
Na zdjęciu: przepiękna i znakomicie wyposażona pływalnia Delfin w Zambrowie

Jerzy w jeżynach

Jerzy wierzył w jeżyn moc,
więc gdy przyszła ciemna noc,
chyżo mężnie w las pobieżył,
las zaś rósł przy Białowieży.

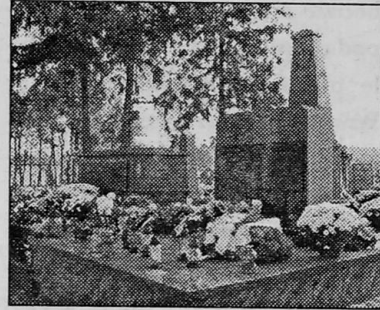
To fragment dyktanda, które należało bezbłędnie napisać, aby zostać mistrzem ortografii. Jest nim Monika Szeligowska, uczennica Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie.

Konkurs, w którym uczestniczyło szesnastu uczniów szkół ponadpodstawowych, zorganizował Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.



Raport:

• Z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w kościołach odbyły się nabożeństwa w intencji ojczyzny, a w miejscach pamięci złożone zostały kwiaty (na zdjęciu: pomnik w Szumowie).



• Msza święta w intencji zmarłych strażaków powiatu zambrowskiego odbędzie się w piątek, 18 listopada (godz. 18.00) w kościele pw. Św. Józefa w Zambrowie. Ks. kanonik Józef Łupiński, diecezjalny duszpasterz strażaków, prosi o sporządzenie listy zmarłych strażaków, których nazwiska zostaną wymienione w czasie nabożeństwa.

• Wicestarostę Stanisława Ożlańskiego systematycznie, przynajmniej dwa razy w miesiącu, odwiedza samorodny „mecenaz” Wacław Milewski z Jablonki Świerczewa (mówi o sobie, że jest „najlepszym prawnikiem nie tylko w powiecie, doradcą w sprawach beznadziejnych”). Skarży się na sędziów, prokuratorów i mecenasów. Stałe wizyty trwają od 30 do 50 minut.

• W Pęchratce (gm. Szumowo) w ubiegłym tygodniu zakończona została budowa 1300 m drogi żwirowej o szerokości 12 metrów, łączącej powiat zambrowski z ostrowskim. „Droga łączy także dwa województwa, podlaskie i mazowieckie. Udało się nam uzyskać na nią 40 tys. zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego. W przyszłości będzie asfaltowa”, planuje wójt Zdzisław Lutostański.

• VI Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie” organizuje w sobotę, 19 listopada, Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.

• Wystawę prac dziecięcych „Andersen i jego baśnie” można oglądać w Małej Galerii w Bibliotece Pedagogicznej w Zambrowie. Autorami są uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5, skupieni w kole „Sympatyków baśni” i z koła „Mali artyści” Szkoły Podstawowej nr 4.

• „Idą trzy mrówki przez pustynię. Jedna skręca w prawo, druga w lewo, a trzecia za nimi”. Wioleta Mioduszevska, uczennica Szkoły Podstawowej w Zaniach Leśnych (gm. Kołaki Kościelne) wysłała ten dowcip na stronę internetową swojej szkoły.



LISTY

W maju Zarząd PEPEES SA podjął trudną decyzję o wypowiedzeniu Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. ZUZP został wypowiedziany skutecznie i przestał obowiązywać z dniem 31.08.2005, ale mimo to Zarząd PEPEES podjął decyzję o wypłacie za wrzesień wypowiedzianych dodatków wszystkim pracownikom.

Negocjacje z przedstawicielami organizacji związkowych nie przyniosły oczekiwanego rezultatu w postaci akceptowanego przez obie strony nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. **Z dniem 04.11.2005 r. związki zawodowe wszczęły spór zbiorowy, odrzucając propozycje Zarządu PEPEES, pomimo wcześniejszych deklaracji o osiągnięciu porozumienia, o czym informowały już media w dniu 18.10.2005 r. cytując wypowiedź jednego z przedstawicieli związków.** Stanowisko Zarządu nie uległo zmianie, a mimo to związki zawodowe wszczęły spór zbiorowy i zasugerowały, iż to Zarząd wycofał się z wstępnych ustaleń!

W obliczu tak nieoczekiwanej zmiany stanowiska organizacji związkowych, Zarząd czuje się w obowiązku udzielenia rzetelnych informacji, co do przebiegu negocjacji oraz poinformowania opinii publicznej o szczegółach propozycji złożonej przez Zarząd, a odrzuconej przez osoby negocjujące z ramienia związków zawodowych. Istnieją obawy, że negocjacje toczące się między Zarządem a organizacjami związkowymi są elementem kampanii wyborczej w związku z kończącą się kadencją władz związkowych jednej z organizacji i to jest przyczyną manipulowania opinią społeczną przez np. podawanie

nieprawdziwych informacji o wycofaniu się Zarządu z wcześniejszych ustaleń.

W związku z tym, że ZUZP został skutecznie wypowiedziany, punktem wyjścia do rozmów były regulacje kodeksowe. Wszystko, co Zarząd zaproponował powyżej kodeksu, było z korzyścią dla Pracowników. Niestety przedstawiciele organizacji związkowych odrzucili propozycję wypłat dodatków za niedziele i święta (nie stanowiące pracy w godzinach nadliczbowych) w wysokości 30% minimalnego wynagrodzenia, a w związku z tym, że propozycja stanowiła spójną całość również nagród jubileuszowych, których podsta-

tuację ekonomiczną i rynkową.

Zmiany na rynku zachodzą szybko, zmusza to zarządy wielu firm do równie szybkiego przystosowywania się do zmian, reagowania na problemy i szukania efektywnych rozwiązań. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej, gdy zniknęły bariery celne, wielkie zachodnie koncerny podjęły walkę o nasz rynek. Konkurencja z nimi stanowi duże wyzwanie dla rodzimych firm. W przypadku PEPEES-u jest podobnie. Konkurencja spowodowała, że ceny rynkowe naszych produktów są średnio o 30-40% niższe niż w roku 2004, dodatkowo reali-

List otwarty Zarządu PEPEES SA

wą miało być 150% minimalnego wynagrodzenia (w obecnej chwili jest to kwota około 1.274 zł), płaconych jak poniżej:

1. 200% podstawy po 20 latach pracy,
2. 250% podstawy po 25 latach pracy,
3. 300% podstawy po 30 latach pracy,
4. 350% podstawy po 35 latach pracy,
5. 400% podstawy po 40 i więcej lat pracy.

Przyjęcie za podstawę płacy minimalnej gwarantowało uniwersalność rozwiązań oraz to, że wraz z jej wzrostem będą rosły wspomniane świadczenia.

Tak lekkomyślne odrzucenie propozycji Zarządu nie jest działaniem w imieniu dobra pracowników, ponieważ sytuacja ekonomiczna cały czas ulega zmianie. Może się okazać, że wrócenie do wcześniejszej propozycji będzie już niemożliwe ze względu np. na problemy z eksportem spowodowane blokadą przez Rosję produktów roślinnych (w tym także skrobi) pochodzących z Polski. Sytuację dodatkowo utrudnia mniejsza niż planowana realizacja skupu ziemniaków (realizacja na poziomie około 75%). Gdyby związki zaakceptowały propozycje Zarządu, pracownicy już otrzymywaliby świadczenia wg nowych zasad. Wszczęcie sporu zbiorowego zmusza Zarząd do ponownego przeanalizowania sytuacji i w przyszłości do weryfikacji propozycji, tak aby uwzględniała ona aktualną sy-

tuację limitu produkcyjnego w roku 2005 będzie mniejsza o ok. 25%, a blokada wprowadzona przez Rosję spowoduje zmniejszenie wpływów z eksportu — są to argumenty, które każą bardzo ostrożnie planować wydatki i podejmować zobowiązania finansowe.

Partnerzy społeczni te fakty ignorują, co w końcowym efekcie doprowadziło do sporu zbiorowego. W dniu 10.11.2005 podjęliśmy rokowania — niestety nie przyniosły one nowych rozwiązań. **W związku z brakiem możliwości osiągnięcia kompromisu Zarząd w dniu 10.11.2005 postanowił, że jedynym wyjściem z tej sytuacji jest rozpoczęcie rozmów od nowa, od zera, z udziałem mediatora, którego na drodze uzgodnień wybierzemy wspólnie ze związkami.** Nastąpi to w najbliższych dniach.

Powracając do powodów wypowiedzenia układu zbiorowego, chcemy jeszcze raz podkreślić, że nie można ignorować twardych faktów i bazować tylko na porównaniach do sytuacji sprzed kilkunastu lat, kiedy gospodarka rynkowa nie funkcjonowała i wyniki finansowe nie decydowały o przyszłości firm.

Wypowiadając Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy, Zarząd nie obniżył stawek zaszeregowania, a jedynie zdecydował się zlikwidować dodatki będące pozostałościami czasów, w których można było sobie pozwolić na płacenie tylko za podpisanie listy obecności. Wyniki finansowe Spółki determi-

nują działania Zarządu. Mimo to Zarząd stara się nie tracić z oczu dobra Pracowników, dlatego wypłaca nagrody uznaniowe za realizację konkretnych celów (np. dobre przygotowanie zakładu do kampanii). Tymi samymi względami kierował się, negocjując układ, modyfikując kolejne propozycje i przedstawiając ostateczną wersję niosącą za sobą obciążenia finansowe w wysokości około 37% wyższe niż początkowo zakładał.

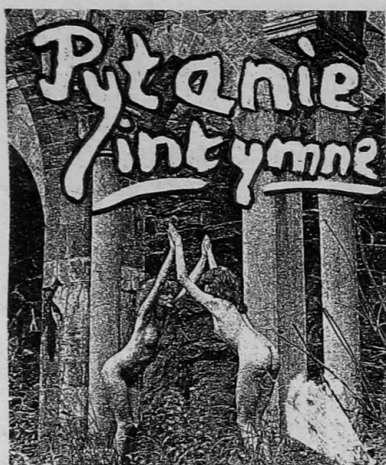
Niestety żadne racjonalne ekonomiczne argumenty nie były w stanie przekonać niektórych przedstawicieli organizacji związkowych o tym, że większe ustępstwa ze strony Zarządu nie są możliwe. Zarząd szuka najlepszych rozwiązań na utrzymanie pozycji na rynku, a zdecydował się na obniżenie kosztów w sferze płac jako na ostateczność. Koszty zredukowane są przede wszystkim w innych sferach, **np. obniżyliśmy koszty materiałów i surowców o ponad 31% (tj. około 5 milionów) w stosunku do 2004 r., koszty delegacji o ponad 53%, a koszty reprezentacji i reklamy o ponad 26%.**

W trakcie prac nad nowymi regulacjami płacowymi Zarząd szukał optymalnych rozwiązań pozwalających pogodzić dobro pracowników i Spółki, wykazywał dużą elastyczność. Oszczędności są konieczne, Zarząd wielokrotnie informował o tym partnerów społecznych i Pracowników. Potwierdzeniem tego niech będą wyniki finansowe, które są dostępne również na stronie internetowej PEPEES. Ważna jest optymalizacja kosztów i szukanie nowych elementów motywacyjnych, które w dalszej perspektywie zaowocują pozytywnymi efektami mającymi odzwierciedlenie w wynikach Spółki. Zarząd dąży do stworzenia takiego systemu płac, który będzie wynagradzał Pracowników adekwatnie do stopnia trudności wykonywanych obowiązków, do posiadanych kwalifikacji oraz wykazywanego zaangażowania. Zarząd w dalszym ciągu liczy na zrozumienie nowych zasad rządzących rynkiem również przez partnerów społecznych, bo tylko wtedy PEPEES będzie mógł utrzymać pozycję lidera w swojej branży i pozostać jednym z największych pracodawców w regionie.

ZARZĄD PEPEES SA

KONTAKTY





Ona dla każdego i zawsze była prawie nie do zdobycia. Wyniosła, stojąca z boku, powściągliwa i taka piękna. Wśród znajomych mówiliśmy o niej książniczka. Zacząłem się z nią spotykać. W bliższym kontakcie okazało się, że jest równą, fajną dziewczyną, tylko bardzo nieśmiałą. Jestem jej pierwszym facetem. I tu ten sam problem, bo w łóżku, niestety, znowu zachowuje się jak książniczka. Nigdy pierwsza nie zaproponuje, choć widzę, jak bardzo lubi seks. Za każdym razem, jak chcę się kochać, muszę ją zdobywać. Potem już jest chętna, widzę też, że lubi pieszczoty, ale mnie nie pieści. Leży i laskawie pozwala się pieścić. Najpierw mnie to nawet bardzo podniecało, pozwalała na wszystko, robiłem, co chciałem. Ale teraz czasami też chciałbym być pieszczony. Chciałbym też być zdobywanym, a tu zero zainteresowania z jej strony.

Mam doświadczenia z innymi kobietami. One też o mnie zabiegały, pieściły, wykazywały inicjatywę. Z nią seks nie jest dla mnie normalny. Nawet zastanawiałem się, czy nie jest jakaś chora albo zupełnie oziębła. Jak mam z nią postępować, bo ta książęćność w łóżku mnie drażni.

Rafał

To nie objaw choroby. Takie zachowania młodych kobiet są dość częste i wcale nie wynikają z oziębłości. Raczej są skutkiem przekonań wyniesionych z domu i wychowania, że to mężczyzna zawsze ma zabiegać o dziewczynę. Zawsze, czyli także w łóżku. Do tych przekonań dochodzi jeszcze wstydliwość i nieśmiałość, o której piszesz. Duże znaczenie ma też brak doświadczenia. Dziewczyna dopiero oswaja się z twoją męskością, uczy się i odkrywa smak seksu. Trzeba trochę poczekać na rozsmakowanie i „wilczy apetyt”. Zamiast tracić cierpliwość, trzeba pomóc rozbudzić śmiałość i pożądanie. I do sprawy podchodzić z „książeczą” delikatnością. A przede wszystkim nie zniechęcać się. Im coś trudniejsze do zdobycia, tym lepiej smakuje.



LEKARZ DOMOWY

Napiszcie, proszę, co to jest osteoporoza, bo słyszałam w telewizji, że jest nawet światowy dzień tej choroby. Czy to coś bardzo groźnego, czy na nią może każdy zachorować?

Renata

Osteoporoza jest chorobą kości. Powoduje zanikanie masy kostnej, przez co kości są osłabione i łatwo ulegają złamaniu. Ze względu na to, że wiele lat przebiega bezobjawowo, nazywana jest cichym złodziejem kości.

Osteoporoza jest groźna, bo na

skutek zaniku masy kostnej trzonów kręgowych ich wytrzymałość zmniejsza się tak znacznie, że może dojść nawet do złamań samoistnych. Takie złamania występują u co czwartej kobiety po 50. roku życia i u co drugiej po 85. roku życia.

Chorobę najczęściej stwierdza się u kobiet, które przeszły klimakterium, ale mogą na nią zapaść także młodsze kobiety i mężczyźni. Według danych Państwowego Instytutu Zdrowia, prawie trzy miliony Polaków choruje na osteoporozę.

O chorobie najczęściej dowiadujemy się po złamaniu.

Przed osteoporozą można się ustrzec, stosując odpowiednie do wieku ćwiczenia (bieganie, marsze) oraz bogatą w wapń i fosfor dietę (warzywa, owoce, nabiał). Potrzebna jest także witamina D. Latem wystarczy kwadrans opalania i organizm sam wytworzy potrzebną jej ilość.

Kobiety po pięćdziesiątym roku życia powinny poddać się specjalnemu badaniu (densytometrii), które określi gęstość kości i ryzyko złamania.



POD PARAGRAFEM

Jestem właścicielem hurtowni. Znajomy moich rodziców prowadzi w mojej rodzinnej miejscowości mały sklepik. Od trzech lat zaopatrywał się u mnie w niektóre towary. Najpierw rozliczał się regularnie, ale potem wpadł w jakieś kłopoty i ciągle zalegał. Towar dałem mu tylko ze względu na jego znajomość z moimi rodzicami. Ponieważ zebrała się dość spora suma, w grudniu ubiegłego roku spisaliśmy ugodę, na podstawie której miał ratałnie spła-

cać zadłużenie. W lutym zapłacił tylko jedną ratę. Ostatnio dość stanowczo zażądałem pieniędzy. Doszło do ostrej rozmowy i wtedy powiedział, że nic nie wywalczę, bo jego długi są przedawnione. Czy to możliwe? Czy mam szansę w sądzie?

Marcin

Roszczenia z tytułu sprzedaży, jeśli była dokonana w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, przedawniają się po upływie dwóch lat. Takich przedawnio-

nych zaległości nie można wyegzekwować nawet w sądzie, jeśli pozwany podniesie zarzut przedawnienia.

W opisanej sytuacji jest szansa na odzyskanie pieniędzy, bo dwuletni okres przedawnienia został przerwany spisaniem (w grudniu ubiegłego roku) umowy. Strony wzajemnie uznały roszczenie, w lutym doszło nawet do spłaty jednej raty. Teraz dwuletni czas przedawnienia będzie się liczył od lutowej wpłaty pieniędzy.

Sprawę należy skierować do sądu.



W redakcji czekają listy, niektóre już bardzo długo. Są listy dla Wojtka, Pawła, Marty, Bogdana, Ramzesa, Wieska, Mietka, Jaśmina i Adama. Czekają nadawcy. Prosimy więc odbierzcie niezwłocznie tę szczególnie ważną korespondencję.

POZNAJMY SIĘ

Mam na imię Zbyszek (41/178), jestem lekko łysiejącym brunetem o niebieskich oczach. Wykształcenie średnie (niepełne). Po nieudanym małżeństwie z winy żony, samotnie wychowuję syna (17 lat). Palę papierosy, nie piję alkoholu. Lubię czytać książki, chodzić na długie spacer, interesuję się też sportem.

Chciałbym poznać kobietę, której mógłbym ofiarować miłość i wszystko, co posiadam w

głębi mego serca. Dziecko nie stanowi przeszkody. Nie szukam przygód. Odpowiem na każdy poważny list. Foto mile widziane. Napisz lub zadzwoń: 880 814 196. Mieszkam w okolicy Łomży. Czekam na Ciebie...

Zibi



Stało się, jestem wdową. Czy nasza jesień musi być taka smutna? Poznajmy się. Mam 55 lat (wzrost średni), jestem materialnie niezależną katoliczką. Lubię dom, dobrą kuchnię, książkę. Kocham muzykę i przyrodę. Poznam miłego, uczciwego wdowca w stosownym wieku, bez nałogów. Jeżeli poważnie patrzysz na życie, napisz.

Domatorka



Jestem samotnym, dość wysokim brunetem w średnim wieku o wykształceniu rolniczo-ogrodniczym.

Obecnie odbywam krótką karę pozbawienia wolności. Nie zostałem skazany za jakiś hańbiący, czy brutalny czyn. Pragnę poznać samotną, odpowiedzialną Panią (lat 40-50), nie szukającą przygód, lecz poważnego, odpowiedzialnego mężczyzny, który potrafi dać ciepło i wiarę w lepsze jutro. Który potrafi kochać i docenić za-

lety partnerki. Jestem wrogiem alkoholu, brzydzę się kłamstwem, nienawidzę przemocy i zdrady. Kocham przyrodę, wieś, pracę na wsi. Chciałbym poznać Panią o podobnych zainteresowaniach, posiadającą małe gospodarstwo rolne, dla której los nie okazał się szczęśliwy. Stan cywilny bez znaczenia. Jeżeli uważasz, że warto spróbować, napisz. Odpowiem tylko na poważną ofertę. Nie interesują mnie przygody i bezsensowne pisanie.

Henryk



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Pijany kierowca koparki (1,16 promila alkoholu) wpadł na ul. Łomżyńskiej w Szczuczynie (pow. grajewski).

- Pilarki spalinowe, elektryczna i telefony komórkowe przepadły ze sklepu przy ul. Kilińskiego w Szczuczynie (pow. grajewski). Straty 8670 złotych.

- Dowód osobisty i karta rowerowa przepadły z torbą, pozostawioną w koszyku roweru, zostawionego przez właściciela na ul. 3 Maja w Grajewie.

- Kurtki skórzane wartości 40 tysięcy złotych ukradł złodziej z volkswagena transportera, zaparkowanego na pl. Niepodległości w Grajewie.

- Dach i ściana obory spalony w Charubinie (gm. Turów, pow. kolneński). Straty około 10 tysięcy złotych. Prawdopodobna przyczyna pożaru: zaproszenie ognia przez nieznane osoby.

- Zatrzymany w Stawiskach (pow. kolneński) rowerzysta był tak pijany, że nie dał rady dmuchać w „balonik”.

- Pobili się uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Kolnie. Powód: pokrzywdzony „się czepiał”.

- Telewizor wartości około 600 złotych przepadł z domu na uboczu w Starych

Wnorach (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Już następnego dnia policjanci zatrzymali dwóch znanych sobie złodziei, mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego.

- Motorower wartości 1000 złotych „odjechał” z garażu w Kobylinie Pieniążkach (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki).

- W ogniu stanęła stodoła ze sprzętem rolniczym i plonami w Kruszewie Brodowie (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki). Straty 250 tysięcy złotych. Policjanci ustalają przyczynę pożaru.

- Radioodtwarzacz, zdegrak, pokrywę bagażnika i reflektor wymontował złodziej z citroena, stojącego na osiedlowym parkingu w Wysockim Mazowieckim. Oprócz radioodtwarzacza, policjanci znaleźli w pobliżu porzucony łup.

- Ponad 600 litrów oleju napędowego wyciekło z uszkodzonych dwóch zbiorników



KRONIKA POLICYJNA

ciężarówce, zaparkowanej na placu jednej z firm przy ul. Mazowieckiej w Zambrowie. Straty około 2200 złotych.

- Telefon komórkowy wartości 300 złotych zginął z kieszeni kurtki, zostawionej w szatni pracowników PKS w Zambrowie.

- Komplet kieliszków do wina „wymacał” złodziej, który w nocy przeciął plandekę tira, zaparkowanego na ul. Ostrowskiej w Zambrowie. Straty 50 złotych.

- Chuligan zbił szybę wystawowego okna sklepu przy ul. Sadowej w Zambrowie. Straty 2000 złotych.

- 0,25 grama amfetaminy znaleźli policjanci podczas legitymowania młodzieńca (lat 23) na ul. Przykoszarowej w Łomży.

- W biały dzień dwóch bandytów weszło z metalową rurką do komisju z „komórkami” przy ul. Mostowej w Augustowie. Uderzyli sprzedawcę i zbiegli z 14 telefonami wartości ponad 9 tysięcy złotych. Rysopis: obaj około 19 lat, jeden szczupły blondyn, około 170 centymetrów wzrostu, ubrany na sportowo; drugi „napakowany”, około 180 centymetrów wzrostu, z granatową turystyczną torbą.



- 2315 złotych w monetach pięciozłotowych, ukradł włamywacz z automatu gier zręcznościowych w Zambrowie.

- Agregat prądowłrczy, telewizor, kosiarka, odkurzacz samochodowy przepadły z domku letniskowego w Pęzie (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Straty 2500 złotych.

Śmierć na drodze

- Śmierć na miejscu poniósł kierowca (lat 39) nissana na drodze Ciechanowiec — Perlejewo (pow. wysokomazowiecki). Na zakręcie zjechał z trasy i uderzył w drzewo.

- Zginął na miejscu kierowca volkswagena (lat 58) na drodze w Kurianach (gm. Zabłudów, pow. białostocki). Z nieznanych przyczyn zjechał na lewą stronę i uderzył w drzewo.

- Śmierć na miejscu ponieśli podróżujący fiattem uno kobieta i mężczyzna, przyniesieni przez tira na drodze Białystok — Jurowce. Prawdopodobnie ciężarówka najechała na koło zgubione przez innego tira, podskoczyła, zjechała na lewą stronę i przewróciła się, miażdżąc fiata.

Morderca schwytyany

23

— Został zatrzymany dzięki opublikowaniu przez lokalne gazety listu gończego — mówi sierżant Kamil Tomaszczuk z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. — Mieszkańcy Bielska dowiedzieli się o poszukiwaniu mordercy również z ulotek i plakatów, które rozlepił w mieście policjanci.

Przyszli mordercy pojawili się w mieszkaniu w Bielsku Podlaskim, aby odebrać telefon komórkowy, który rzekomo został im skradziony. Już od progu bili, kopali, a w końcu użyli również nóg roztrzaskanego krzesła. Jednej z ofiar ostatkiem sił udało się wyjść na ulicę i wezwać pomoc. Drugi nadal był bit. Na pomoc było za późno. Lekarz pogotowia ratunkowego zastał zaatakowanych mężczyzn martwych.

Już tego samego dnia policjanci zatrzymali jednego z morderców, Mirosława Ż., lat 26. Za drugim, Bogusławem S., lat 47, prokuratura rozesała list gończy. Wkrótce dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim odebrał telefon od anonimowego rozmówcy: poszukiwany morderca przebywa w mieszkaniu w jednym z osiedli. Kilka minut później Bogusław S. został zatrzymany. Nie stawiał oporu.

Pobite niemowlę!

Trzytygodniowego pobitego chłopczyka zabrało pogotowie do szpitala w Siemiatyczach. Pomoc wezwała matka, mieszkanka pobliskiej wsi, twierdząc, że krew, płynąca z ust i nosa dziecka, pojawiła się „samistnie”.

Szpital powiadomił policję. Zastali w domu samą siedmioletnią siostrzyczkę chłopczyka, która także zabrana została do szpitala. Dopiero na drugi dzień znaleźli matkę (lat 30), która przesiadywała u sąsiadów i jej przyjaciela (lat 46). Oboje byli pijani.

Tragedia przy piecu

— Takiej tragedii dotąd u nas nie było — mówi Zdzisław Kurpiewski, sołtys Szablów Młodych (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). — Wszyscy jesteśmy bardzo przygnębieni. Modlimy się za dziecko i za walczącą o życie matkę.

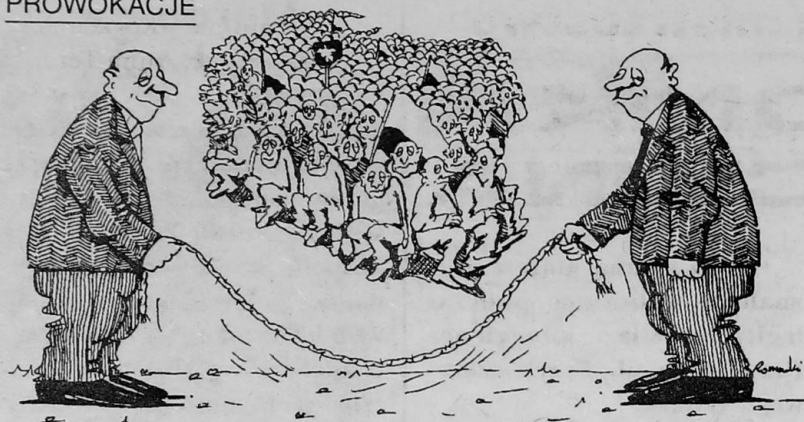
Gdy dorosły brat wszedł do domu i otworzył drzwi, zobaczył bezwładnie leżących brata, lat 11, i matkę. Okazało się, że dziecko nie żyje. Matkę w ciężkim stanie pogotowie zabrało do szpitala.

Policja wykluczyła zabójstwo.

— Dorosłe dzieci są przekonane, że rodzinna tragedia to skutek zatrucia tlenkiem węgla, wydobywającym się z pieca — mówi prowadzący sprawę prokurator Stanisław Paszkowski z Prokuratury Rejonowej w Łomży. — Jednak podczas oględzin zwłok dziecka lekarz miał wątpliwości co do takiej przyczyny jego śmierci i ciężkiego zatrucia matki. Dlatego przeprowadzona została sekcja. Na ostateczne wyniki specjalistycznych badań musimy poczekać co najmniej kilka dni.

KONTAKTY





O nową Polskę!

Nareszcie odetchnęliśmy z ulgą. Zjednoczone siły PiS, LPR i Samoobrony powiedziały „Nie!” masonom i internacjonalistom z PO oraz bolszewikom z SLD.

Pierwszym zadaniem nowych władz będzie oczyszczenie przedpola dla dalszych, ozdrowieńczych działań. Nie będzie to trudne, gdyż naród stoi murem za wreszcie prawdziwie polskim rządem. Codziennym obowiązkiem każdego patrioty jest jednak teraz tropienie ukrywających się, przefarbowanych komunistów i lewicowców.

Pojawiła się szansa na wyrwanie naszego kraju z objęć Unii Europejskiej, postawienie tamy wyzyskowi przez kapitał zagraniczny, obce banki, korporacje finansowe i supermarketów.

Zgrabiona przez kapitalistów ziemia będzie zwrócona chłopom, a fabryki robotnikom. Zabierze się emerytury tym, którzy pracowali dla peerelu. Tym samym będą pieniądze na kilkakrotne podwyższenie świadczeń zasłużonym bojownikom ze służby minionym ustrojem.

Pracy przed nami dużo. Ale nie bójmy się! Po codziennym trudzie będzie czas na wypocinek. Między wyczerpującymi pościgami za komunistami i tępie-

niem obcego kapitału, będziemy świętować rocznice narodowych klęsk, rozpamiętywać wielowiekowe męczeństwo, uczestniczyć w licznych procesjach, mszach za Ojczyznę i capstrzykach poległych. Telewizja będzie wreszcie nadawać wyłącznie wypowiedzi światłych przedstawicieli rządu i nauki ojca Rydyzka.

Aby nikt nam nie przeszkadzał w odnowie moralnej, trzeba jak najszybciej uszczelnić granice państwa, by nie przeciekały przez nie różne bluźniercze treści i międzynarodowy kapitał. Tu trzeba oddać sprawiedliwość prezydentowi Putinowi, który, choć na co dzień prezentuje wrogą postawę wobec Polski, jako pierwszy zrozumiał nasze potrzeby i zamknął granice Rosji na eksport polskich produktów rolnych. Tym razem więc kolejkarze nie będą musieli, jak to ongiś bywało, przyspawać wagonów z żywnością do szyn, by nie pojechały na Wschód.

Miejmy nadzieję, że także Zachód przestanie się mieszać do polskiej polityki i gospodarki, nie będzie ogłupiał Polaków subwencjami i dotacjami, mającymi w rzeczywistości na celu zniewolenie naszego narodu.

WIESŁAW WENDERLICH

Nad ranem wraca pijany żołnierz z samowolki. W bramie trafia na majora. Doprowadził się do piou i bełkocze:

— Czołem, panom majorom!
— Czołem, kompania!



— Znowu masz czerwone kręgi wokół oczu! Opileś się, pijaku! — krzyczy żona.

— Zaraz opileś... Zasnąłem tylko na kieliszkach...

— Cześć tato, wróciłem!
— A gdzieś ty był? — pyta ojciec, nie odrywając wzroku od gazety
— W wojsku, tato.

Wieczór w parku, chłopak czule szepcze dziewczynie do ucha:
— Kochana, powiedz te słowa, które połączą nas na wieki...
— Jestem w ciąży!!!

— Wczoraj wyznałem wszystkie grzechy swojej dziewczynie.
— I co?
— Nie pomogło, za trzy tygodnie ślub.

— Powiedz mi, kochanie, za co ty mnie tak kochasz: za piękną buzię, czy za rewelacyjną figurę? — pyta żona
— Za poczucie humoru — odparł mąż.

— Młody człowieku, obiecał mi pan, że odprowadzi pan moja córkę do domu o jedenastej. Po pierwsze, jest trzecia w nocy! A po drugie, to nie jest moja córka!

— Weź mnie, weź! — szepcze żona do męża w łóżku.
— Śpij, kochanie... Nigdzie nie jedziemy...



Nagrody Negresko

Małgorzata Dąbkowska z laureatkami konkursu „Czy znasz tę markę” za prawidłową odpowiedź (Negresko zajmuje się sprzedażą lodów, mrożonek i artykułów spożywczych) Barbarą Skrodzką (Miastkowo), Janiną Murawską (Łomża).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

Czym zajmuje się ta firma:

- a) dostawą butli gazowych
- b) usługami związanymi z pielęgnacją włosów
- c) produkcją sprężonych gazów technicznych

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

Datura

(0-86) 216-33-88
18-400 Łomża
ul. Nowogrodzka 3 b

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 28 listopada 2005 r.

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozdane trzy zaproszenia na usługę fryzjerską.

Konkurs



rozstrzygnięty

Na Wieczór Andrzejkowy 24 listopada (od godz. 16.00) w restauracji Pod Łosiem, z zaproszeniami wygranymi w konkursie „Czy znasz tę markę” za prawidłową odpowiedź (restauracja Pod Łosiem zajmuje się usługami gastronomicznymi, organizacją imprez okolicznościowych), z partnerami pójda: Kazimiera Duda (Łomża), Teresa Nasiadko (Nowogród), Stanisław Szypulski (Piątnica).

O wręczeniu nagród poinformujemy indywidualnie.

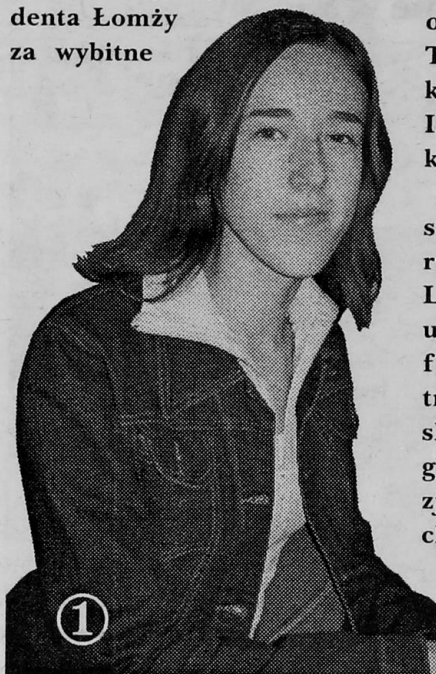


KONTAKTY

Wśród tegorocznych stypendystów prezydenta Łomży za wybitne

Stypendium za mistrzostwo

1. Paulina Korzeniecka,
2. Anna Terepka



osiągnięcia sportowe są Anna Terepka i Paulina Korzeniecka, uczennice klas pierwszych II LO im. Marii Konopnickiej.

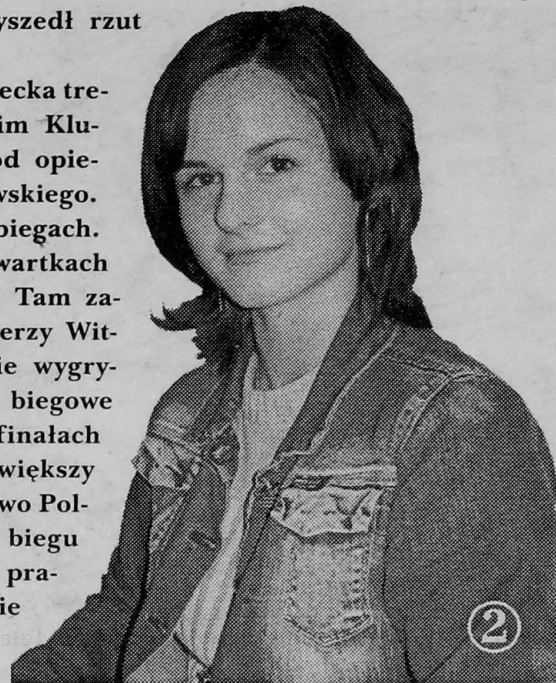
Anna Terepka jest mistrzynią Polski młodziezek w rzucie oszczepem (38,94 m). Lekką atletykę od dwóch lat uprawia w klubie Luks Prefbet Śniadowo pod okiem trenera Andrzeja Korytkowskiego. Zaczynała treningi, będąc uczennicą Gimnazjum w Stawiskach, skąd pochodzi.

— Na ten sukces trener pracował ze mną dwa lata — mówi Ania. — Przygotowywał mnie do siedmio-

boju. Najlepiej wyszedł rzut oszczepem.

Paulina Korzeniecka trenuje w Łomżyńskim Klubie Sportowym pod opieką Jerzego Witkowskiego. Specjalizuje się w biegach. Zaczynała na Czwartkach Lekkoatletycznych. Tam zauważył jej talent Jerzy Witkowski. Trzykrotnie wygrywała konkurencje biegowe w ogólnopolskich finałach Czwartków. Jej największy sukces to mistrzostwo Polski młodziezek w biegu na 300 m. Trenuje prawie codziennie, dwie godziny. (MK)

Na zdjęciach:



25

749,-

MS 170
Moc: 1,8 KM

sugerowane ceny detaliczne



STIHL



od 1.339,-

MS 230
Moc: 2,7 KM

2.375,-

MS 341
Moc: 4,2 KM

PROFI



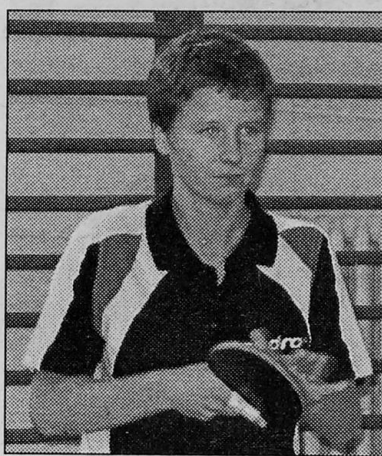
w cenie pilarek MS 230 / MS 250

**Ostro tniemy...
...markowymi pilarkami STIHL**

**Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; Ciechanowiec - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; Chorzele - Grunwaldzka 9, tel. 751 58 92; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16



Sukces „Wałkuskich”

Alina Żelazna (na zdjęciu) z SKTS „Wałkuscy” Łomża wygrała w niedzielę w Białymstoku II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Seniorek do mistrzostw Polski w tenisie stołowym (90 pkt). Druga była jej klubowa koleżanka, Monika Narolewska (85 pkt). Trener tenisistek Wacław Tarnacki szczególnie zadowolony jest z występu młodzieżki Edyty Szabłowskiej (dziewiąte miejsce), która pokonała najlepszą zawodniczkę poprzedniego sezonu, Katarzynę Skibniewską z MUKS MOSiR Dwójka Grajewo. (MK)

Medal z niepodległością

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Miastkowie (pow. łomżyński) i zarazem Podlaskiego, w XIII Ulicznych Biegach Niepodległości w Łukowie (woj. lubelskie). Najlepsi indywidualnie: Sebastian Lubak (drugie miejsce) i Przemysław Olbrys (trzecie) w biegu na 850 metrów oraz Adrian Mleczek (trzecie) w biegu na 1150 metrów. Wszyscy są podopiecznymi Andrzeja Korytkowskiego, nauczyciela wychowania fizycznego.

Nagrodą dla najlepszej drużyny był komplet piłek, puchar i dyplom.

Raport:

- Wychowanki Młodzieżowego Klubu Sportowego „Medyk” z Łomży, Magda Bieńczyk i Karolina Florczyk, wywalczyły pierwsze miejsca, a Marta Miller trzecie w swoich kategoriach wagowych na Akademickich Mistrzostwach Polski Taekwondo w Olsztynie. Zawodniczki trenują obecnie w AZS-AWF Poznań.

- Kobięca drużyna Sportowego Klubu Tenisa Stołowego „Wałkuscy” Łomża po czterech kolejkach zajmuje trzecie miejsce w tabeli II ligi. Najbliższy mecz łomżanki rozegrają 20 listopada w Radomiu z zajmującym ostatnią lokatę w tabeli KTS Broń.

- Na drugiej pozycji zakończyła rundę jesienną IV ligi piłki nożnej Warmia Grajewo (30 pkt). Po wiosennej katastrofie drużyny trzecioliigowej zespół wyraźnie okrzepł, gdy we wrześniu trenerem został Przemysław Kollataj, zawodnik linii obrony, wychowanek klubu.

- Wissa Szczuczyn, tegoroczny beniaminek podlaskiej IV ligi, bardzo dobrze rozpoczęła rundę jesienną, ale zakończyła ją na 9. pozycji (20 pkt). Drużyna trenera Ireneusza Piwko straciła najlepszego bramkarza (wyjechał za granicę) i była osłabiana kontuzjami zawodników. Olimpia Zambrów zakończyła rundę na 11., a Orzeł Kolno na 13. pozycji.

- Łomżyński Klub Sportowy, po wygraniu wysoko rundy jesiennej w III lidze (40 pkt), rozegrał w miniony piątek na wyjeździe mecz sparingowy z pierwszoligową Arką Gdynia. Łomżanie przegrali 1:3. Bramkę dla ŁKS strzelił Rafał Boguski.

- W I Turnieju Grand Prix w Piłce Siatkowej o Puchar Starosty Grajewskiego zorganizowanym w Hali Sportowej w Szczuczynie uczestniczyło 11 drużyn. Najlepsza okazała się „Niedziela I” przed „Maestro” i „Marlboro Light” (wszystkie z Grajewa). IV miejsce wywalczyła „Korona” Prostki. (MK)

KONTAKTY





Z CHIOMA CHIMEZIE

napastnikiem Łomżyńskiego Klubu Sportowego
rozmawia Maria Polak

Runda na całe życie

— W końcówce rundy jesiennej ŁKS grał bez Pana, bo leczył Pan kontuzję barku. Jak to wyglądało spoza boiska?

— Grałem w wielu klubach i nigdy tak nie było, żebyśmy przeszli całą rundę bez porażki. To jest wspaniałe uczucie! Tę rundę w Łomżyńskim Klubie Sportowym zapamiętam do końca życia. Ja dalej dochodzę do zdrowia po kontuzji, jakiej doznałem w starciu z bramkarzem Górnika Łęczycy. Rehabilitacja potrwa jeszcze około dwóch tygodni.

— Jak długo gra Pan w Polsce?

— Około 8 lat. Pochodzę z Nigerii, zaczynałem kopać piłkę z kolegami na ulicy w wieku 6-7 lat. Potem grałem w klubie szkolnym w Lagos i stamtąd trafiłem do ligi nigeryjskiej. Byłem bardzo dobry, gdy miałem 18 lat zagrałem w greckim pierwszoligowym klubie Kavalas. Stamtąd przyjechałem na testy do Legii. Ostatecznie wyładowałem w trzecioliigowym Hutniku Warszawa. Sezon grałem w pierwszoligowym Widzewie. Ostatnio, przed Łomżą, kilka sezonów w trzecioliigowej Unii Skierniewice.

— Zadowolają Pana niższe ligi?

— ŁKS jest w niższej lidze, ale tak dobrze gra, że mnie to zadowala. Warunki w klubie bardzo dobre, koledzy wspaniali, atmosfera super. A kibice zupełnie wyjątkowi, po prostu ich kocham. Zadowolenie to najważniejsza rzecz dla zawodnika. Wtedy może najwięcej z siebie dać. I jest szansa, że znajdę się w wyższej lidze, kiedy ŁKS awansuje.

— Kibice ŁKS bardzo Pana lubią, ale uważają, że choć jest Pan bardzo dobry technicznie, czasem nie chce się Panu biegać za piłką.

— Każdy zawodnik ma zadanie, wyznaczone przez trenera. Jeśli trener mówi, że mam biegać, to biegam. Nie biegamy bez głowy, tylko według planu trenera.

— Mieszka Pan w Łomży?

— Tak, z żoną i dwoma synami. Starszy, Gabriel, ma 3,5 roku, a młodszy, Oliwier, przyszedł na świat trzy i pół miesiąca temu, gdy grałem już w ŁKS.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Chioma Chimezie (26 lat) urodził się w nigeryjskim mieście Kaduna, stolicy prowincji o tej samej nazwie

Po remisie 1:1 z Ceramiką Paradyż niezadowolenie w Mlekovicie



Ambitni

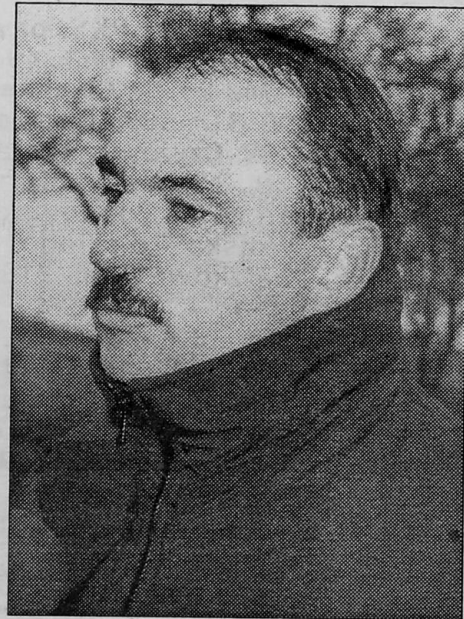
Ostatni mecz rundy jesiennej piłkarze Mlekovity rozegrali 11 listopada przed własną publicznością. Zespół z Paradyża, choć zajmuje odległe miejsce w tabeli, okazał się równorzędnym przeciwnikiem. Zacięta walka dopiero w drugiej połowie przyniosła gospodarzom upragnionego gola. Ale w końcówce opuściło ich szczęście. W dwóch pewnych sytuacjach, kiedy „mleczni” mieli przewagę czterech na dwóch lub czterech na samotnego bramkarza Ceramiki, zawiedli napastnicy, w tym doświadczony Marcin Narwojsz. Goście dostali skrzydeł, gdy sędzia usunął z boiska za faul jednego z graczy. Grająca w osłabieniu Ceramika strzeliła remisowego gola, wywołując z Wysokiego jeden punkt.

„Zero ambicji!”, krzyčeli po meczu kibice Mlekovity do przygnębionych piłkarzy, którzy w geście rezygnacji rzucili się na murawę. Równie niezadowoleni działacze klubu z oburzeniem wytykali popełnione w grze błędy. Trener Tadeusz Gaszyński bronił piłkarzy przed oskarżeniem o brak ambicji, ale przyznał, że sam także nie jest zadowolony i proponuje przed rundą wiosenną zmiany w zespole.

Taka reakcja na remis po dobrej, ostatniej kolejce drużyny Mlekovity świadczy o niezadowolonych ambicjach działaczy i kibiców z Wysokiego Mazowieckiego. A bilans rundy jesiennej „mlecznych” nie jest najgorszy. Mają pewną, szóstą pozycję w tabeli, podczas gdy w ubiegłym roku kończyli i jesienną, i wiosenną rundę w strefie spadkowej. Czy w atmosferze wygórowanych wymagań uda się trenerowi Gaszyńskiemu poprowadzić zespół wyłącznie do zwycięstw? To mało prawdopodobne. Prezesi i trenerzy mogą stawiać na głowie i zapewniać, w swoim przekonaniu, komfortowe warunki drużynie, a jednak nie przełoży się to na wynik. Bo oprócz tego zawodnikom potrzebne są poczucie akceptacji i miłość kibiców. (MK)

Na zdjęciu: zawiedzeni kibice Mlekovity opuszczają stadion, krzyčąc do piłkarzy: „Zero ambicji!”, Ceramika Paradyż (w jaśniejszych strojach) była równorzędnym przeciwnikiem

TADEUSZ GASZYŃSKI, trener Mlekovity Wysokie Mazowieckie: — Widzę konieczność zmian w zespole, ale najpierw porozmawiam o tym z kierownictwem Klubu. Bez wątplenia poprawienia skuteczności wymaga linia ofensywna. Jeśli uda nam się wspólnie ustalić kierunek zmian, określimy cele na rundę wiosenną. W tej chwili jedynym faworytem i kandydatem do awansu do II ligi jest, według mnie, ŁKS, który posiada ogromny dorobek punktowy. (MK)



AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW. Jaguarem do ślubu,
(086)216-32-42, 0-604-430-889

SPRZEDAM VAN Priego – 3
(1999r), 2700 diesel, 150000 km,
dobry, cena 12500,- 0-509-401-
999

AUTO DEPCZYŃSCY

AUTORYZOWANY DEALER KIA MOTORS

OPONY — sprzedaż i wymiana
Komputerowy pomiar zawieszenia
Naprawy blacharsko-lakiernicze
Naprawy mechaniczne wszystkich marek



Zmień opony na zimowe!

MONTAŻ I WYWAŻANIE GRATIS!
SZYBKO, TANIO, PROFESJONALNIE
ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 32, tel. 215-08-00

CENTRUM FINANSOWO-UBEZPIECZENIOWE

KREDYTY:

- GOTÓWKOWE
- SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, MIESZKANIOWE
- KONSOLIDACJA ZADŁUŻEN
- PAKIET UBEZPIECZEN

18-400 Łomża, ul. Księcia Janusza I nr 1
pok. 101, 102, tel. (086) 216 48 66,
kom. 0 501 652 208, 0 660 742 813

• SZEROKA OFERTA PRODUKTÓW
FINANSOWYCH!

• PROFESJONALNA I MIŁA OBSŁUGA



GE Money Bank

PRZYJDŹ! ZAPRASZAMY!



**CENA TEŻ
SIĘ SPODOBA**
**206 JUŻ
OD 34 400 zł**

www.peugeot.pl

Peugeot 206. Błyskotliwy samochód. Nic dodać, a z ceny zawsze można ująć.
Poznaj naszą doskonałą ofertę. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot.
Zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

SPRZEDAM WÓZEK WIDŁOWY
PH-02 Nissan – 25U, gaz, serwi-
sowany (1989r), cena 16500,- 0-
509-401-999

SPRZEDAM SKODĘ FAVORIT
(1991r), 0-600-478-309

WARSZTAT WULKANIZACYJ-
NY naprawa ogumienia, wymia-
na opon. Profesjonalna myjka do
kół. Czynne 7.00 – 18.00, Zamb-
rów, Ostrowska 5, (086)271-25-
36

SPRZEDAM MERCEDES Bus die-
sel (1986r), 0-500-717-709

SPRZEDAM 125p (1991r), gaz,
hak, stan dobry, 0-504-150-997

AUDI A4 1.9TDI (1999r), pełne
wyposażenie, faktura, 0-502-42-
12-83

SPRZEDAM 4 koła zimowe do
Golf, 216-23-80

AUDI A4 1.6 (1995r) z Niemiec, 0-
696-199-613, 218-79-88

SEICENTO 900 (1998r), 0-505-
826-580

Dostawa w każdej wersji LUBLIN 3 Gazela

również 4 x 4
sprzedaż — serwis

Polmozbyt
tel. 218-49-48

SPRZEDAM SEAT IBIZA 1.2 sy-
stem porsche (1993r), zielone,
świeżo sprowadzony z Niemiec
tel. 0-503-06-99-01

GOLF II 1.6D (1989r), 0-606-228-
257

VW PASSAT 1.9TDI B6 (2002r),
bogate wyposażenie, 0-504-376-
106, 0-602-844-422

STAR 3W200 – wywrotka
(1987r) – sprzedam, 0-600-
142-184

PASSAT SEDAN 1.9TDI (1995r),
z Niemiec, 0-696-199-613, 218-
79-88

FIAT 126 ELX (1998r), 0-506-
155-466

BMW 524TD (1987r), 0-509-065-
494, 2194-805

SKODĘ 105, stan dobry, (086)219-
24-24

SEICENTO 900S (1999r), 0-663-
552-103

SPRZEDAM VW GOLF III 1.8
(1994r), 0-602-735-271

SPRZEDAM POMOC DROGO-
WĄ 0-692-47-74-13

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

5096-0

LOKALE

STANCJA, 0-609-766-548

5087-0

STANCJE DZIEWCZĘTOM, 0-660-854-860

5131-00

LOKAL CENTRUM, 0-602-55-29-74

5197-00

LOKALE – BIURA do wynajęcia 600mkw, 0-600-89-64-36

5203-0

LOKALE HANDLOWE do wynajęcia, Łomża, 0-604-40-20-41

5222-0

WYNAJMĘ 200mkw, elegancki budynek i w dobrym punkcie w Łomży, tel. 0-602-189-606

5249-00

POSIADAM LOKAL do wynajęcia 850mkw, Zambrów, parterowy, duży parking, 0-600-940-372

Sms

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-17-81

5280

STANCJA, (086)2160-434

5282

SPRZEDAM M-1, 2198-534

5287

STANCJA, 2160-255

5299-0

WYNAJMĘ PAWILON handlowy – dworzec PKS, 0-888-99-44-55

5300

KUPIĘ LUB WYNAJMĘ lokal handlowy, tel. 0-602-177-332, 218-70-98

5302

LOKAL 145mkw wynajmę, Al. Legionów, 0-696-449-518

5303

ATRAKCYJNY LOKAL w centrum wynajmę, tel. 0-600-468-074

5312

SZUKAM M-2 niedrogo, 0-506-176-028

5314

SPRZEDAM SKLEP art. szkolne i przemysłowe plus magiel, 0-500-294-224

5322

SZUKAM LOKALU do 15 mkw, 0-604-607-460

5234

SPRZEDAM M-4, zadbane, IV p., 2189-399, 0-609-507-373, 0-609-739-298

5325

POSZUKUJĘ UMEBLOWANE-GO mieszkania. 0-606-44-44-77

F-5328

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN – działki budowlane, (091)573-10-71

4930-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 40 arów, Łomża, 0-509-75-25-35

5278

DZIAŁKI OGRODNICZE obrzeża Łomży – sprzedam, (086)476-19-15

Sms

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 10000 mkw, w pełni uzbrojona, staw i budynki gospodarcze, ul. Nowogrodzka, 0-604-223-713

5305

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-604-300-066

987-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-0

NAPRAWA: chłodnictwo, zbiorniki mleka, 218-07-07

4482-00

NAPRAWA SCHŁADZALNIKÓW i zbiorników do mleka, (086)219-13-49, 0-604-885-669

4652-00

STUDNIE, 0-600-550-109

4669-0

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym (086)2189-859, 0-504-101-766

4963-0

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

5046-00

TAPICER, 0-608-742-950

5068-0

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-030

5203-0

MALOWANIE, 0-608-14-73-06

5224-00

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

5272-0

GLAZURA, TERAOKOTA, szpachlowanie, regipsy, panele, remonty, (086) 473-16-41, 0-888-208-391

5274

Burmistrz Stawisk

działając na podstawie art. 35 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) informuje, że w dniach od 17 listopada do 8 grudnia 2005 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Stawiskach oraz na stronie www.stawiski.pl/bip podano do publicznej wiadomości informację o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości oznaczonych nr. geodezyjnymi 113/4 i 114/7, położonych na terenie wsi Rostki, stanowiących własność gminy Stawiski.



KONTAKTY

W ciepłe domowego ogniska

MOBILX
ul. Wesota 2,
Wygoda
tel.: 086 219 30 25

ekoterm
plus

KAŻDA SOBOTA: Hannover –
Dortmund i okolice, 217-62-15,
0-608-778-708

NIEMCY, (086) 216-93-98, 0-
603-534-666

BUSEM, 218-30-88, 0-608-
576-544

PODŁOGI SOLIDNIE: - ukła-
danie, - cyklinowanie, - reno-
wacje, 0-695-141-226

MALOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, (086)271-71-54

TYNKI, POSADZKI, wykoń-
czenia, 0-507-256-749

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozo-
odporne KORZILIUS, „Ceram”,
Wyszyńskiego 4, 218-01-81

TYLKO W TYM ROKU: - gla-
zura przemysłowa 14,90 zł, -
terakota 15,90 zł, gresy 17,50
zł, gres polerowany – 61,90 zł,
płytki z wszystkich polskich
fabryk w 2 dni. Raty, doradz-
two, dowóz. Hurtownia „Gla-
zura Królewska”, Al. Legionów
52 (dworzec PKS), Al. Piłsud-
skiego 40 (za torami). Nie trać
pieniędzy – 19% - przyjdź.

TRANSPORT

BRUKSELA – poniedział-
ek, wtorek, sobota bussem,
(085)6635-624, 0-602-697-
881

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKÓ – codziennie,
(085)747-43-63

FRANKFURT M. i okolice -
środa, sobota, (085)7474-363

SOBOTA: Niemcy, Holandia,
Belgia, (085)73-94-179, 0-606-
37-99-66

KAŻDA SOBOTA: Hannover –
Bremen i okolice, 215-76-25, 0-
608-611-628

BUSEM, 0-602-423-529

NIEMCY 20.11.2005 r. tylko
okolice Celle, (086) 218-55-95

PRACA

PODATKI – ANGLIA, Holan-
dia, Niemcy, (029) 764-63-82

LECZNICA ZWIERZĄT za-
trudni technika, 0-606-417-
088

TOKARZA, FREZERA, spawa-
cza, 0-606-416-991

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZNĘ do
30 lat z kategorią „B”, średnim
wykształceniem, z doświad-
czeniem marketingowym. CV
proszę przysyłać na tel./fax:
(086)218-44-24

STUDENTKA 5 roku ekono-
mii (studia zaoczne) po kursie
księgowości podejmie pracę w
księgowości, Łomża, 0-509-
013-062

ZAOPIEKUJĘ SIĘ starszą oso-
bą, 216-68-30

GLAZURNIKA z doświadcze-
niem w zawodzie, zarobki od
2500 tysiąca, 0-608-166-806

Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88



PRZYJMĘ DO pracy w go-
spodarstwie przy krowach,
(086)219-23-33

ZATRUDNIĘ 300 zł/tygodnio-
wo, 215-34-52

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z sa-
mochodem, 0-505-825-950

CIEKAWA PRACA w dzia-
le handlowym na stanowisku
sprzedawcy. Wymagania: wiek
18-45 lat, dyspozycyjność
przez 5 dni w tygodniu (rów-
nież studenci zaoczeni), Łomża,
8.00 – 16.00, 216-94-71

PRACA DLA MŁODYCH od
zaraz, (086)216-44-18

PIEKARNIA zatrudni kierow-
cę, sprzątaczkę, 2189-685

FIRMA ZATRUDNI sekretarkę
do 25 roku życia, Łomża 8.00 –
16.00, tel. 216-94-71

ZATRUDNIĘ TANCERKI GO-
GO w Ostrołęce z możliwością
zakwaterowania, tel. 0-503-
603-047 lub 0-510-436-647

DUŻA HURTOWNIA elektro-
techniczna zatrudni w swym
oddziale w Łomży elektryka na
stanowisku sprzedawcy-dorad-
cy technicznego. Szczegółowe
informacje: www.asaj.com.pl

ZATRUDNIMY OSOBĘ niepeł-
nosprawną na stanowisku po-
moc sprzedawcy. Szczegółowe
informacje: www.asaj.com.pl

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-
779, 0-603-847-463

DYSLEKSJA – terapia pedago-
giczna, 0-600-08-77-74

NAUKA JĘZYKA ANGIEL-
SKIEGO dla najmłodszych po-
przez zabawę. Zapraszamy dzie-
ci w wieku od 4 – 9 lat wraz z
rodzicami. Zajęcia odbywać się
będą dwa razy w tygodniu po
60 minut przy ul. Reymonta w
Łomży. Zapisy pod numerem
216-93-91, Al. Legionów 42 w
Łomży. Zapraszamy

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki
ZETOR, kombajny zbożowe,
siewczarnie samobieżne, duży
wybór. Raty! (086)279-15-65

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

MIESZKANIA

Śródmieście – pow. 47,61 m², wykończone, 3 pokoje, IV piętro –
85.000 zł
Piękna – pow. 57,97 m², 3 pokoje, IV piętro – 1450 zł/m²
Śniadeckiego – pow. 72 m², po remoncie, 4 pokoje, III piętro –
110.000 zł
Ks. Anny – pow. 72,15 m², 4 pokoje, II piętro – 1300 zł/m²
Poznańska – 74 m², wykończone, 3 pokoje, I piętro – 93.000 zł
Poznańska – 62,2, wykończone, 4 pokoje, IV piętro – 1200 zł/m²

DOMY

Os. Narw – pow. 120 m², pow. działki 450 m², do zamieszkania –
cena 210.000 zł
Nowogrodzka – pow. 80 m², pow. działki 786 m², do zamieszkania
– 160.000 zł

LOKAL USŁUGOWO-MIESZKALNY

Zambrów, Mickiewicza, pow. 414,8 m² – 250.000 zł
Do wynajęcia pawilon usługowo-handlowy o pow. 221,89 m² –
3000 zł/miesiąc

KONTAKTY



Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród ofert różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą**Zadzwoń teraz!****Łomża** al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61**Grajewo** ul. Piłsudskiego 6 i p. tel. 261-13-08
Kolno ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukulkan)
tel. 474-01-41; 501-438-824**Zambrów** al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63**OS kredyt**

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 5119

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę w belach, tel. (029)741-97-66, kom. 0-501-101-932

5187-0

JAŁÓWKI HODOWLANE wysokocielne, sztuk 9 – sprzedam, tel. 271-08-47, 0-602-274-366

Fak/poczta-00

PRZYCZEPE, opony używane do C-330, 4-721-736

5279

SPRZEDAM 2 rozrzutniki obornika 1 i 2-osiovy, (086)2170-716

5297

SPRZEDAŻ KUR, Pniewo k/Łomży, szt./3 zł, (086)216-00-77

5291

DMUCHAWA do zboża, 0-502-296-923

5307

ZWIERZĘTA

SHI-TSU 7-tygodniowe, 2188-254, 0-696-052-998

5275-0

ÓWCZAREK NIEMIECKI 200 zł, 0-606-208-887

5286

SPRZEDAM DWIE kłaczki, 218-98-86

5293

SPRZEDAM SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego, 215-75-52, 0-692-858-835

5316

PEKIŃCZYKI, 0-500-078-052

5321

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

1807-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-0

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4482-0

NAPRAWY TELEWIZORÓW (również LCD), monitorów komputerowych i przemysłowych, sprzętu audio-video, Radziecka 3, (086)2167-166

5189-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

5170-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

5170-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

5170-0

ODZYSKIWANIE ODSZKODOWAŃ. Najtrudniejsze przypadki, 0-500-244-733

SMS

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE z certyfikatem MF. Dojazd do firmy Klienta. Tel. 2190-999, 0-509-281-021

4312-0

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

4908-0

DREWNO OPAŁOWE – kominkowe – węgiel, Al. Legionów 147, 0-606-119-548

5041-00

KUPIĘ LAS, drewno, 0-504-249-519

5084-0

TAROT, www.tuptus4.webpark.pl, 473-16-50

5140-0

DRZWI GARAŻOWE ocieplane, piec, drzewo suche, 0-600-896-436

5203-00

SIATKA OGRODZENIOWA – sprzedam, 0-608-332-905

5209-0

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-504-24-95-19

5233-0

KUPIĘ NOKIE 6310, 0-606-416-991

5244-0

KUPIĘ SPYCHACZ DT-100, (086) 2160-862 po 18.00, 0-509-34-90-75

5257

SPRĘŻARKI POWIETRZA 5KW i 4KW, piec c.o. 45KW, wentylator do trocin WPT 40, cyklon, 0-602-48-83-51

5253

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy oraz patelnię elektryczną, (086) 271-25-36

SMS

DAM MIEJSCE na reklamę (dom), Zambrów, ul. Ostrowska, (086) 271-25-36

SMS

SPRZEDAM GRUBOŚCIÓWKO-wyrównarkę „Jarocin”, (086) 2180-426

5308

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO ZA 2 złote!

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo! Wypełnij tylko poniższy kupon i przyslij do redakcji:

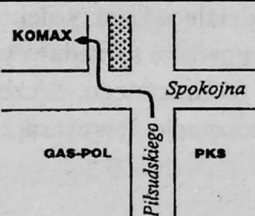
Oddam za darmo

Oddam

Imię i nazwisko

Adres, telefon

Bezplatne ogłoszenie w „Kontaktach” przesłane na tym druku

**ŚWIAT GLAZURY****ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka**FACHOWE DORADZTWO RATY – DOWÓZ**
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 5165

**KONTAKTY**



Apteka Na Dwornej, ul. Dworna 8, Łomża

TERAZ MY PŁACIMY

W Aptece Na Dwornej każdy Pacjent jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



PRZYJDŹ z receptą na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej

wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp	0,00 10,00
Aredia 90 mg 1 fiołka + 10 mg rozp. Rp	0,00	20,00	Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp	0,00 5,00
Atrozol 1 mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00 15,00
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	10,00	Lamotrix 50 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	5,00	Lamotrix 100 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00 10,00
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiołka Rp	0,00	40,00	Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Megace 40 mg/1ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp	0,00 5,00
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp	0,00	15,00	Megalia 40mg/1 ml 240 ml Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp	0,00 70,00
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiołka + 2 ml rozp. Rp	0,00	40,00	Milupa PKU 1 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 1-MIX granulat puszk. 1000g Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp	0,00 100,00
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 2 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 2-MIX granulat puszk. 400g Rp	0,00	10,00	Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Equoral Roztwór 50 ml Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 3 granulat puszk. 500g Rp	0,00	10,00	Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp	0,00 2,00
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp	0,00	5,00	Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	2,00	Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	Minirin aeroszol do nosa 0,01 mg/d Rp	0,00	5,00	Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp	0,00 10,00
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	5,00	MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	5,00	Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp	0,00 2,00
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp	0,00	10,00	Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp	0,00	10,00	Trileptal zawiesina 250 ml Rp	0,00 5,00
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	10,00	Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp	0,00	15,00	Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp	0,00 10,00
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp	0,00	15,00	Pamifos 90 mg 1 fiołka Rp	0,00	20,00	Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp	0,00 10,00
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pamitor 90 mg 1 fiołka Rp	0,00	20,00	XP Analog proszek puszk. 400g Rp	0,00 5,00
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Maternal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp	0,00 5,00
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	P-AM Universal proszek puszk. 500 g Rp	0,00	15,00	Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Phenyl-Free 1 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00 5,00
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp	0,00	10,00	Phenyl-Free 2 proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp	0,00 5,00
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp	0,00	15,00	Phenyl-Free 2HP proszek puszk. 454 g Rp	0,00	5,00	Zofran Zydis 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampulek Rp	0,00	50,00	Zofran Zydis 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp	0,00 5,00
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	15,00	Sabril 50 saszetek Rp	0,00	5,00	Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp-strz. Rp	0,00 15,00
						Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp-strz. Rp	0,00 40,00

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.
Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.



WIELKI KONKURS TRWA

ROZSTRZYGNIĘCIE 20 GRUDNIA 2005

DOMEL
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

**OKNA
DRZWI**



www.domel.pl

Raty
20 x 0%
dla każdego

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE ● OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE ● STOLARKA ALUMINIOWA
- DRZWI ZEWNĘTRZNE ● DRZWI WEWNĘTRZNE
- PARAPETY ● ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY

Przyjdź lub zadzwoń

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 20x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

**9000 ZŁOTYCH
ZA POMOC
W OPRÓŻNIENIU
MAGAZYNU***

*Kupując NISSANA X-TRAIL, zarabiasz w ciągu chwili nawet do 9000 złotych. Jeżeli kupisz ALMERĘ, zarobisz do 8300, a przy zakupie PRIMERY do – 7900! Nie zwlekaj. To naprawdę łatwe pieniądze. Więcej szczegółów w salonach.



ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km; PRIMERA – zużycie paliwa: 5,7-9,1 l/100 km, emisja CO₂: 151-220 g/km; X-TRAIL – zużycie paliwa: 7,2-9,7 l/100 km, emisja CO₂: 190-232 g/km

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

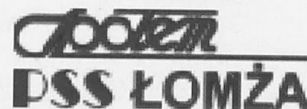
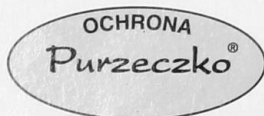
Sponsorzy VII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego



PHU Ilaszczuk
Łomża



Okna i drzwi na całe życie...



Centrum Farb Łomża
Pl. Niepodległości 17
Al. Legionów 147



Firma MILISZKIEWICZ
Łomża

Sklep papierniczy
PELIKAN
Łomża



BŁYSK Andrzej Marczyk Łomża

Motel ZACISZE Piątnica

WANDA i TADEUSZ WAŁKUSCY



BANK SPÓŁDZIELCZY
PIĄTNICA

Wodociągi Wiejskie w Łomży

WIŚNIEWSKI JAN
(KAMIENIARSTWO)

